

# GOSC NIEDZIELNY



Jedna z najpiękniejszych kaplic na Zamku Wawelskim: Kaplica królewska Wazów (wiek XVII).  
Kaplica ta jest rekonstrukcją według koncepcji artysty architekta prof. Szyszko Bohusza. (Patrz artykuł wewnątrz numeru.)





Zdjęcie z uroczystości 70-lecia ks. prał. Miczka w Warzawicach (8. 8. 1933). Z lewej strony ś. p. ks. prał. Skowroński, w środku ś. p. ks. prał. Miczek, i ks. prał. i kanonik dr. Szramek.

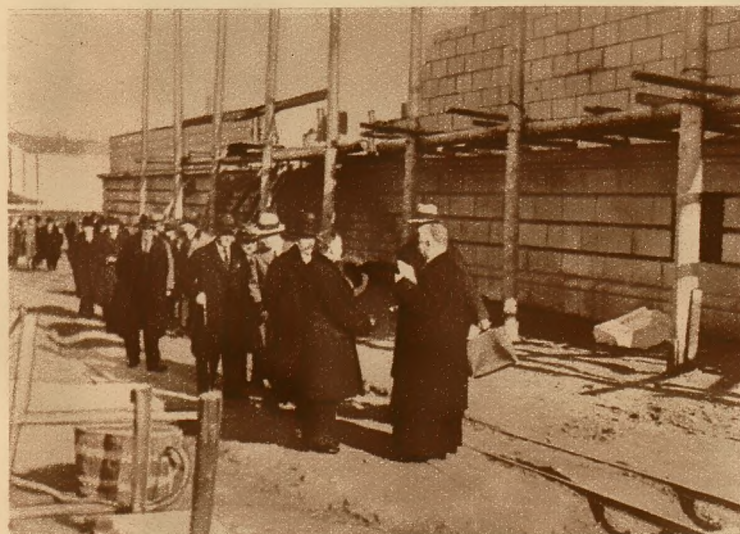
Po lewej:  
Ojciec św. Pius XI przemawia drogą radiową poprzez stację watykańską do uczestników Kongresu Eucharystycznego w Buenos Aires.



Dnia 18 października zmarł ś. p. ks. Franciszek Miczek, prałat domowy Ojca św., radca i były dziekan, proboszcz w Warzawicach.



III Zjazd Delegatek Sodalicyj Inteligencji Żeńskiej odbył się w Warszawie w dniu 13 października b. r.



Komitet Budowy Katedry na ostatnim swoim zebraniu w dniu 22. X. zwiedził teren budowy katedry, by zapoznać się z obecnym stanem budowy. Na pierwszym planie J. E. ks. bisk. Adamski i p. Wojewoda dr. Grażyński.



Z pogrzebu ś. p. ks. Jana Nowoka, który zmarł dnia 19 października.



# Dwudziesta czwarta Niedziela po Zesłaniu Ducha Św.

Lekcja z listu św. Pawła do Rzymian (13, 8—10).

Bracia! Nie bądźcie nikomu nie winni, prócz miłości wzajemnej, bo kto miłuje bliźniego, zakon wypełnił. Przykazania bowiem: „nie cudzołóż, nie zabijaj, nie mów fałszywego świadectwa, nie pożądaj” — i wszelkie inne, zamykają się w tem jednym zdaniu: „Miłuj bliźniego swego, jak siebie samego.” Miłość bliźniemu złego nie wyrządza — miłość przeto jest wypełnieniem zakonu.

Ewangelja świętego Mateusza (8, 23—27).

W on czas: gdy Jezus wstąpił do łodzi, weszli za Nim uczniowie Jego. A oto burza wielka zerwała się na morzu, tak, iż fale zaczęły łódź zalewać; — On tymczasem spał. I zbliżyli się doń uczniowie Jego i obudzili Go, mówiąc: „Panie, ratuj nas, ginimy!” Jezus zaś rzekł im: „Dlaczego się boicie, wy małej wiary?” — I zaraz powstał, nakazał wichrom i morzu, i stała się wielka cisza. Ludzie zaś zdumiewali się i mówili: „Kimże On jest, że nawet wichry i morze są Mu posłuszne?”

## Pius XI a nauczanie katolickie

Pius XI od 13 prawie lat swego pontyfikatu wskazuje często na wzniosłą rolę nauczyciela chrześcijańskiego. Ważność i wzniosłość tego zadania podkreślono jeszcze raz na ostatnim kongresie rzymskim nauczycieli — członków Akcji Katolickiej, w którym uczestniczyło około 400 nauczycieli, przybyłych z rozmaitych stron Italii. Z punktu widzenia katolickiego problem szkolny w Italii przedstawia szczególniejszy obraz. Konkordat, zawarty między Stolicą św. a Włochami, w artykule 36 określa: Włochy za podstawę i szczyt nauczania publicznego uważają **nauczanie doktryny chrześcijańskiej według formy otrzymanej w tradycji katolickiej**. — Kościół nie ma więc potrzeby starania się o szkolnictwo katolickie. Jednak, ażeby szkoła państwowa mogła spełnić swą misję na tym odcinku, potrzeba jej **nauczycieli, katolików świadomych swych obowiązków** jako wychowawców chrześcijańskich, zdecydowanych do ich zrealizowania. Akcja Katolicka powinna więc u nich mieć pierwszorzędne znaczenie; jej przewodniczący pilnują, by niczego pod tym względem nie zaniedbano.

### Interesujący wykład podstawowy ks. arcybiskupa Pizzardo.

Podczas urządnego w Rzymie przez Akcję Katolicką zjazdu dla nauczycielstwa należącego do organizacji Akcji Katolickiej wygłoszono liczne przemówienia. Z pośród tych przemówień szczególnie dwa podkreślić należy, mające za sobą największą wagę i znaczenia. Myśl najwyższego wodza Kościoła znalazła bezpośredni wyraz w pierw w przemówieniu **J. E. ks. arcybiskupa Pizzardo**, sekretarza naczelnego Akcji Katolickiej; następnie przemówienie J. Św. Piusa XI, który przyjął nauczycieli na audjencji w Castel Gandolfo.

Ks. arcybiskup Pizzardo, podnosząc chlubną misję nauczycieli, wskazał, jak nauczyciele powinni uzupełniać czynność wychowawczą rodziny a nawet Kościoła. Wszyscy dziś uznawają, że celem podstawowym szkoły nie jest tylko nauczanie, które rozwija zdolności umysłowe, lecz **wychowanie** to znaczy udoskonalenie, podniesienie człowieka całego, jego sił umysłowych, woli i afektu w harmonii z jego władzami psychicznymi. Ta harmonja zawiera równowagę i zgodność, w miejsce tych błędów i niedomagań, powstałych z tego, że próbowano przekładać czyste nauczanie nad wychowanie. Wychowanie ma swoją granicę stałą, tę samą dla wszystkich krajów, na wszystkie czasy, dla wszystkich ludzi: prawo

naturalne i objawienie Boże, które je udoskonala, a których nieomylnym tłumaczem jest Kościół katolicki.

Dwa czynniki, z którymi liczyć powinno się wychowanie, — mianowicie osoba dziecka i działanie idące z zewnątrz na duszę dziecka — powinny być regulowane według katolickiej doktryny o grzechu pierworodnym, którą to naukę wielu wychowawców zaniedbywało. Podstawą wychowania wszelkiego stanowić winna zasada, na którą wskazał J. Św. Pius XI: „Niema wychowania, które nie byłoby całkowicie skierowane do celu ostatecznego osoby ludzkiej, którym jest Bóg.”

Wychowanie więc powinno przede wszystkim być **religijne**; powinno też być aktualne, to znaczy uwzględniać czynniki klimatu, społeczeństwa, środowiska; wkońcu powinno być społeczne, ponieważ dziecko będzie jutro obywatelem. Trzeba będzie w niem rozwijać poczucie solidarności. Stosunek między dzieckiem a społeczeństwem powinien się opierać nie tyle na konieczności życia wspólnego i wzmocnionem poszanowaniu dla prawa cywilnego, jak na posłuszeństwie z przeświadczenia wpływającym o konieczności miłości chrześcijańskiej, a ze zasady, że władza pochodzi od Boga.

We Włoszech ta debata teoretyczna została rozwiązana konkordatem. Skoro szkoła włoska jest instytucją wychowawczą kształcąca sumienia i serca, najwyższym, najszlachetniejszym i najbardziej pożytecznym dla ojczyzny (państwa) jest zawód nauczyciela, który wychowuje i kształtuje dobrych obywateli i dobrych chrześcijan. Działalność nauczyciela, należącego do Akcji Katolickiej — podkreśla Msgr. Pizzardo — nie ogranicza się tylko do samych dzieci; ma ona służyć ponadto dobru jego współkolegów, licznych nauczycieli, którzy chcą się posuwać naprzód na świetlanych drogach, otwartych dla szkoły włoskiej. Apostolstwo można spełnić pod dwoma tylko warunkami: potrzeba najpierw, by nauczyciele należący do Akcji Katolickiej mieli dość silne **wyrobieenie duchowe**, ażeby, pracując nad własnym uświęceniem, stali się godnymi narzędziami dzieła odkupienia; następnie powinni posiadać wiedzę potrzebną dla ich urzędu i znać doskonale metody wychowania. Wkońcu powinni być przejęci duchem miłości chrześcijańskiej, na który wskazuje św. Paweł w pierwszym liście do Koryntjan.

Tego ducha można tylko zdobyć — mówi Msgr. Pizzardo — przez studjum i żywą i gorącą miłość Jezusa Chrystusa. Trzeba go szukać w tekstach auten-



tycznych, to znaczy w ewangelii tłumaczonej i wykładanej przez Kościół, a specjalnie w doktrynie katolickiej o łasce uświęcającej.

### **Piękne przemówienie Piusa XI do nauczycieli katolickich.**

Witany przez nauczycieli jako Papież-nauczyciel (Pape maestro) Pius XI odpowiedział, że przyjmuje ten tytuł, a to dlatego, że zastępcy Jezusa Chrystusa przysługuje miano: nauczyciel, — powtórę, że w pierwszych latach swej działalności kapłańskiej był nauczycielem szkoły elementarnej. Ojciec święty dał następnie wyraz swej radości, że ma przed sobą tylu nauczycieli oddanych pracy, którą uszlachetnia i uświęca sam Boski Nauczyciel. Nauczyciele i nauczycielki dobrze o tem wiedzą — mówi Pius XI. Dusze i życie, nad którymi pracują, będą tem, czem oni je robią. Stąd płynie wielkość ich misji, ale równocześnie ich wielka odpowiedzialność, ich niezrównana pociecha. Jak wzniosła, święta, skuteczna będzie misja nauczycieli należących do Akcji Katolickiej! Zastanówmy się nad tem, co to jest istotnie ta Akcja Katolicka: uczestnictwo w apostołstwie hierarchicznym. Stąd wypływają razem z wszystkimi jej zastosowaniami jej wielkość i odpowiedzialność. Tem określeniem tłumaczy się bliskie pokrewieństwo, węzły Akcji Katolickiej z życiem wewnętrznym Kościoła. Tak było przez wszystkie wieki, od pierwszych dni, kiedy apostołowie w pracy ewangelizowania mieli przy sobie współ-

pracowników i współpracowniczek. Więc dobrze! Praca apostołów, apostołstwo i ta Akcja Katolicka, której celem jest pomagać w tem apostołstwie, jakimże sposobem zostały wprowadzone w świat? Oczywiście słowa, którymi wprowadzono ich do życia zawodowego; dyplomy i świadectwa apostołów dadzą się sprowadzać do jednego zdania, do jednego nakazu: „Idźcie i nauczajcie”. Nasz Pan, Jezus Chrystus, Nauczyciel i Pan Najwyższy, powtarzał i przypomina jeszcze te słowa nauczycielom, należącym do Akcji Katolickiej. Jeśli misja ich jest wielką, to tem większą, wznioślejszą, więcej świetlaną, więcej podniosłą, kiedy się opiera o Akcję Katolicką. Więc nie chodzi już tylko o stosunki nauczycieli z ludźmi, ze społeczeństwem, z rodziną — choćby najwięcej zaszczytne, lecz o ich stosunek do Boga, pierwszego, wielkiego Nauczyciela, Nauczyciela Boskiego, który powtarza do nauczycieli od wczoraj, dziś i jutro: „Idźcie i nauczajcie, nieście waszą pomoc dla misji, którą Bóg dał moim apostołom, gdyż staliście się współpracownikami mych apostołów.”

Pius XI zakończył swe przemówienie błogosławieństwem „Ojca i dawnego współtowarzysza”. Przemówienie Ojca św., które uradowało nauczycieli zebranych na audjencji, przyniesie tę samą radość i to samo umocnienie u wszystkich nauczycieli katolickich, rozsianych po całym świecie.

(P. artykuł: „La Vie Catholique” nr. 520 „Pie XI et l'Enseignement catholique” str. 1 i 2.)

## **Jak przedstawia się stan budowy katedry śląskiej**

(Patrz ilustr.)

W poniedziałek, dnia 22 października br. odbyło się plenarne zebranie Komitetu Budowy Katedry. W zebraniu wzięli udział m. in. wojewoda śląski dr. Grażyński, prezydenci miast dr. Kocur z Katowic i Spaltenstein z Chorzowa, burmistrz Koj z Mikołowa. Przewodniczył J. E. ks. biskup Adamski. Na wstępie J. E. ks. biskup Adamski wyraził żal z powodu katastrofalnego nieszczęścia, jakie wydarzyło się przy budowie katedry. Można jednak mówić o szczęściu w nieszczęściu. Wbrew przesadnym wiadomościom, jakie pojawiły się w prasie, nie było żadnego złamania kregosłupa, były tylko potłuczenia i złamania rąk i nóg. Według zapewnień lekarza nikomu z pokaleczonych nie grozi niebezpieczeństwo śmierci. Nie zgadza się również z prawdą — jak niektóre gazety doniosły — że robotnicy nie byli ubezpieczeni od wypadku. Zanim zaczęto korzystać z pracy bezrobotnych, przewidziano możliwość nieszczęśliwych wypadków, toteż wszyscy pracownicy-oehotnicy zostali ubezpieczeni. Jaki duch panuje wśród rannych, świadczy fakt, że wielu z nich zgłosiło się ponownie do pracy.

Zanim przystąpiono do właściwych obrad, zwiedzono teren budowy katedry, by naocznie przekonać się o obecnym stanie dokonanych prac. Gmach kurjalny jest już w surowym stanie prawie że wykończony i stoi pod dachem. Budowa samej katedry postąpiła od ubiegłego roku znacznie naprzód. Przed rokiem było widać fundamenty sterczące zaledwie cośkolwiek z ziemi — dziś mury wznoszą się do wysokości 7-miu metrów. Okala je rusztowanie ze wszystkich stron. Gdyby nie wskazano, na którym odcinku nastąpiła katastrofa, niktby miejsca katastrofy nie poznał. Po katastrofie niema śladu.

Jako pierwszy złożył sprawozdanie ks. kanonik dr. Szramek, jako magister fabricae. Zapoznawszy obecnych ze zmianami, jakie zaszły w składzie Komitetu Budowy Katedry w ubiegłym roku, nakreślił zakres uprawnień, jaki został ustalony dla Komitetu i Kierownictwa Budowy Katedry oraz jaki stosunek zachodzi między temi dwoma instytucjami a diecezją śląską, która jest właścicielką budowy katedry. Po czym ks. dr. Szramek daje pogląd na prace dokonane w roku ubiegłym.

### **Gmach Kurji pod dachem.**

W roku 1933 doprowadzono gmach kurjalny szczęśliwie pod dach.

Wszystkie roboty budowlane wykonała Katolicka Spółka Budowlana (Jan Szprot). Gzyms z kamienia sztucznego założyła w dalszym ciągu firma Pokorny z Katowic, a pokrycie dachu blachą miedzianą w dalszym ciągu powierzono było firmie Hein z Siemianowic.

### **Kamieniołom w Imielinie.**

Kamieniołom był w roku 1933 nieczynny, ponieważ budowa katedry w roku 1933 stała nietknięta a już poprzednio wybrano dosyć kamienia na okładziny cokołu katedry.

W roku 1934 obrabiano kamień dawniej wydobyty.

### **Propaganda.**

Za zgodą Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego zaczęto na jesień 1933 ze zbórką domową na budowę katedry przez zaufanych i zaprzysiężonych inkasentów, którzy do końca roku 1933 zebrali 4155,13 zł.



Za zgodą Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego prowadzono tę zbiórke także w roku 1934 i uzyskano tą drogą aż do 15 października 1934 dalsze 16.059,— zł.

### Konkurs urbanistyczny.

Z początkiem roku 1934 ogłosił Magistrat miasta Katowic w porozumieniu ze Związkiem Architektów na Śląsku konkurs na szkicowe rozwiązanie planu zabudowania terenów, położonych dookoła katedry w Katowicach.

Sąd konkursowy odbył się dnia 13 marca 1934 r.

### Zatrudnienie bezrobotnych.

Powolne dla braku funduszków tempo przy budowie katedry uragało wprost wobec wielkich rzesz diecezjan bezrobotnych. Wszak w Skrzyszowie (pow. rybnicki) wystawiono nowy kościół prawie wyłącznie zapomocą bezrobotnych parafian, którzy pracę swoją chętnie ofiarowali bezpłatnie na chwałę Bożą. Po przedyskutowaniu konkretnego projektu budowniczego Affy najprzód w duchownej subkomisji propagandowej a potem w Komisji Wykonawczej zrobiono na początku sezonu budowlanego 1934 r. próbę z drużyną ochotniczą, a gdy się powiodła, zawezwano i pod fachowem kierownictwem zatrudniano przy budowie katedry przez cały sezon 1934 ochotników z różnych stron diecezji w drużynach ca 100 ludzi z tem, że każda drużyna pracowała przez dwa tygodnie bezinteresownie. Ochotnicy otrzymywali kwatery i utrzymanie, a za zużycie ubrania 50 gr dziennie. Na utrzymanie składały się parafie, skąd ochotnicy pochodzili. Drużyny były oczywiście zabezpieczone od wypadków. Duchowną opiekę nad ochotnikami powierzono ks. Augustynowi Zajacowi.

Oprócz tych drużyn ochotniczych zatrudniano, a to przy robotach ziemnych, kolumny bezrobotnych, przekazywane przez magistrat miasta Katowic.

### Postęp budowy katedry.

W jedenastu okresach dwutygodniowych pracowało 1107 ochotników z około 90-ciu parafij. Pomiedzy nimi i osoby z pośród umysłowo pracujących i inteligencji. Zapomocą tych sił prawie że bezpłatnych wyprowadzono mury katedry ponad wysokość posadzki i obłożono je aż do cokołu dolomitem imielińskim. Izolacja fundamentów pozioma została zabezpieczona ołowiem i papą bitumiczną, pionowa Trokalem.

Gdyby nie katastrofa, którą niektórzy usiłowali wykorzystać na swój sposób, by zaszkodzić tylko tak potężnemu dziełu, jakim jest budowa katedry, praca wykonana przez drużyny ochotnicze byłaby najlepszą propagandą dla budowy katedry.

### Bilans dochodów i wydatków za ubiegły rok.

Sprawozdanie sekcji finansowej zdał p. inż. dr. Żabiński. Do 31 grudnia 1933 r. na budowę katedry, gmachu kurjalnego i Seminarjum Śl. wydano łącznie 6.511.452 zł, w tem na budowę Seminarjum 917.918 zł, na budowę Kurji 1.520.419 zł, na budowę katedry wraz z kupnem placu, oparkaniem, kanalizacją, odwodnieniem, zbudowaniem drogi i kosztami administracyjnymi 2.792.849 zł. Na kamieniołomy i maszyny wydano 645.976 zł.

### 1934 rok.

Na bieżący rok preliminowano na dalszą budowę 487.000 zł. Do 20 października br. wydano na materiały budowlane i roboty kamieniarskie 319.101 zł. Na pokrycie tych wydatków największe sumy dało Województwo, bo 196.648 zł, Magistrat miasta Katowic 10.000 zł. Zbiórka domowa w bieżącym roku też przyniosła znaczniejszą kwotę.

### Sprawozdanie komisji rewizyjnej.

Imieniem komisji rewizyjnej zdał sprawozdanie p. dyr. Szaflik. Podniósł on, że wszystkie rachunki i kwity komisja znalazła w porządku. Plenarne zebranie Komitetu przyjmuje i zatwierdza poszczególne sprawozdania i udziela pokwitowania za czynności w roku 1933.

### Dyskusja.

Pod koniec zebrania wywiązała się żywa dyskusja na temat dokonanych prac i projektów na przyszłość. Uzgodniono, że z pracy drużyn ochotniczych będzie się korzystało tak długo i w tej mierze, jak długo i w jakiej mierze ta praca bez uszczerbku dla samej budowy i jej trwałości będzie możliwą do wykorzystania, oczywiście przy fachowym dozorze. Wszystko to wzięte było w rachubę na samym początku, kiedy zdecydowano się na korzystanie z pracy drużyn ochotniczych.

Kamień naturalny czy sztuczny?

Głównym tematem dyskusji było pytanie, czy należy używać do okładu zewnętrznego katedry kamienia naturalnego z Imielina, czy kamienia sztucznego — mieszaniny tłuczonego kamienia imielińskiego, granitu i betonu. Trzeba zaznaczyć, że okładziny do cokołu zostały wzięte z kamienia naturalnego, od cokołu w górę poczęto kłaść kamień sztuczny. Inżynierowie technicy p. Gawlik i p. Sikorski, pozatem ks. dr. Szramek i dr. Cyran z Lublińca opowiedzieli się przeciw używaniu kamienia sztucznego. Inżynierowie technicy z uwagi na to, że kamień naturalny ma być trwalszy. Ks. dr. Szramek głównie ze względów monumentalności budowli poświęconej Chrystusowi Królowi.

J. E. ks. biskup Adamski wyjaśnił powody, dla których Komitet Wykonawczy zdecydował użyć kamienia sztucznego. W początkach technicy sami dość sceptycznie wyrażali się o trwałości kamienia imielińskiego. Wobec rozbieżności zdań musiał sam zdecydować użycie kamienia imielińskiego. Obecnie jednak ze względów oszczędnościowych, jako że kamień sztuczny jest znacznie tańszy od kamienia naturalnego, zdecydowano użycie tańszego kamienia sztucznego. Przy obecnych słabych wpływach funduszków na budowę katedry i ze względu na wielki brak kościołów w Katowicach, kiedy nie można tak bardzo zwlekać z budową, komitet uznał te względy jako bardzo ważne i zdecydował użycie kamienia sztucznego, tembardziej, że ze stron fachowców podnoszono zalety betonu. Inżynierowie stwierdzają, że oszczędności uzyskane przy zastosowaniu kamienia sztucznego nie będą tak duże. Członek Komisji finansowej stwierdza jednak, że chociażby oszczędności te wynosiły tylko 400.000 zł, jak obliczają fachowcy przy pobieżnem obliczeniu, to ta suma już umożliwi prowadzenie robót przez cały jeden rok.

Dyskusję zakończył J. E. ks. Biskup twierdzeniem, że sprawa ta jeszcze będzie rozpatrywana gruntownie w jesiennym sezonie. Dopiero dokładniej zrobione obliczenia i dokładniej rozpatrzone opinie fachowców mogą pozwolić na ostateczną decyzję, czy użyć w dalszej budowie kamienia sztucznego czy kamienia naturalnego. Nie uczyni się niczego, co by miało być ze szkoda dla budowy i trwałości gmachu.

W końcu J. E. ks. biskup Adamski podziękował przede wszystkim p. wojewodzie Grażyńskiemu, Sejmowi i miastom śląskim za życzliwość i wydatne poparcie finansowe budowy katedry. Ks. biskup Adamski wyraził również podziękowanie prasie za propagandę, i zakończył apelem, aby prasa szerzyła zapal, dobrą wolę i ofiarność wśród społeczeństwa śląskiego, by katedra mogła stać jak najprędzej.



## Jeszcze o „tygodniu broszury katolickiej”

W samo święto Chrystusa Króla rozpoczął się wielokrotnie zapowiadany przez nas „tydzień broszury katolickiej”.

Jak brzmią pierwsze doniesienia z różnych stron diecezji, **tydzień wywołał naogół spore zainteresowanie wśród katolików.** W niektórych parafjach już w tym samym dniu, w którym książki i broszury zostały wyłożone, niewiele z nich pozostało; zostały poprostu rozchwytywane. Jest to objaw zaiste pocieszający, bo świadczy on, że **potrzeba dobrego czytania jest wśród ludu wielka.** Nie tylko, zresztą, lud brał do rąk broszurę katolicką w dzień święta Chrystusa Króla; około stolików z broszurami i książkami wdziało się też inteligentów, wybierających droższe, bardziej naukowe książki.

Niestety, zdarzyło się również i tak, że w niektórych parafjach paczki z broszurami czempredziej wysłano spowrotem do... Katowic do Ligi, nawet nie zadawszy sobie trudu wyłożenia przysyłanych broszur. **To nie jest popieranie, ale paraliżowanie katolickiej akcji czytelnicznej!**

A możeby jednak choć parę osób w tych parafjach kupiło broszurę katolicką? A gdyby nawet nikt nie kupił, to niechby przynajmniej ten i ów zobaczył sobie, jak wyglądają i o czym mówią owe broszury katolickie. To także byłoby propagandą katolicką!

Na szczęście, tak smutny dowód zupełnego braku zainteresowania katolicką akcją książkową zdarzył się zaledwie w trzech parafjach.

Zwrócone paczki wysłano innym parafiom.

Jeszcze w dzień Wszystkich Świętych będą wyłożone przed kościołami, a w razie pogody i przed

cementarzami broszury i książki katolickie. Nie tylko jednostki, ale i organizacje, posiadające biblioteki niech zainteresują się wyłożonymi książkami i **niech wzbogacą swe księgozbiory;** które zaś organizacje nie mają jeszcze biblioteczek, niech skorzystają ze sposobności, że broszury i książki katolickie są w parafii i **niech sobie założą biblioteki...**

Dołączony do paczek wykaz książek, jak już informowaliśmy, powinien być dokładnie wypełniony (ile broszur sprzedano, ile zaś zwraca się i jaką kwotę za nie przekazuje się — czek P. K. O. również załączono) i zwrócony pod adresem Ligi Katolickiej (Katowice, ul. Marsz. Piłsudskiego 58) **najpóźniej do 10-go listopada br.**

Do tego czasu jest jeszcze jedna niedziela — 4-go listopada. — Gdzie zachodziłaby tego potrzeba, możnaby resztę niesprzedanych broszur **wyłożyć jeszcze w tym dniu,** aby wyzyskać wszystkie sposobności oddania do rąk katolickich broszury katolickiej.

Czytają sekciarze, czytają bezbożnicy, czytają wolnomyśliciele — oczywiście swoje bałamuctwa i idą z nimi nawet do nas, katolików, żeby nas na bezdroża błędów sprowadzić.

**Czy my katolicy nie powinniśmy też dużo czytać katolickiej literatury?!**



## Po święcie Chrystusa Króla

Napłynęły już liczne sprawozdania z tegorocznego obchodu święta Chrystusa Króla. Okazuje się, że tegoroczne święto było jeszcze potężniejsze pod względem organizacji, wspaniałości i nastrojowości, niż w roku ubiegłym. Cały Śląsk żył w niedzielę 28 października pod potężnym wrażeniem święta.

Pięknie i skutecznie powiodła się w tym roku **akcja nalepkowa.** Jak nas informują, cały ogromny nakład nalepek (wyjątkowo pięknych!) został kompletnie wyczerpany w N. I. A. K. w Poznaniu — jeszcze na kilka dni przed świętem. W diecezji śląskiej rozeszło się nalepek blisko o 100 procent więcej, niż w roku poprzednim. Godnym podkreślenia jest fakt, że **Magistrat m. Chorzowa zakupił kilkaset nalepek do przystrojenia okien biur urzędów swoich, szkół i t. p.** Gdyby podobnie postąpiły inne nasze magistraty, urzędy gminne, zakłady, instytucje, to **nasze miasta śląskie miałyby w wielki dzień święta Chrystusa Króla bardziej katolicki wygląd i nastrój!**

„W Chrystusie odkupienie — w Chrystusie odrodzenie” — brzmi programowe hasło święta Chrystusa Króla. **Prawdziwe odrodzenie człowieka jest tylko w Chrystusie Eucharystycznym!**

Toteż nie chyba nie było tak miłe Chrystusowi Królowi w dzień Jego święta, jak to mrowie Jego wiernych poddanych, cisnących się w świątyniach Pańskich — do Jego Stołu na ucztę Eucharystyczną. Nawet w niewielkich parafjach setki ludzi przystępowały do Komunii św. od wczesnego ranka.

**Kilkaset tysięcy diecezjan złożyło Boskiemu Królowi swe serca i dusze, jako dań świąteczną.**

To dopiero jest jedyna, prawdziwa droga do odrodzenia i samouświęcenia: a przez odrodzenie duszy w Chrystusie — jest droga do odrodzenia świata w Chrystusie!

Kościoły były przepełnione wiernymi.

Niezwykłe imponująco wypadły **świeckie obchody święta.**

Poraz pierwszy odbyła się w Katowicach w Teatrze Polskim wielka akademja ku czci Chrystusa Króla. Teatr był szczelnie zapełniony.

Nie brakowało bodajże nikogo, zaczawszy od najwyższych w województwie i diecezji dostojników: **J. E. ks. biskupa Adamskiego, przedstawiciela wojewody śląskiego p. nacz. Batela, p. marszałka Sejmu Śl. Wolnego i wielu innych wybitnych osobistości,** a skończywszy na przedstawicielstwach i wiernych.

Tak zawsze być powinno! Razem, zgodnie, w podniosłym serc i umysłów nastroju, bośmy wszyscy poddani Chrystusowi Królowi, bośmy wszyscy odkupieni Jego męką i Krwią przenaświętą!

Akademję w Katowicach zagał prezydent m. Chorzowa i prezes D. I. A. K. **p. Spaltenstein;** wspaniały i głęboki w treści wykład wygłosił **p. dr. Heitzman,** docent U. J.; **p. dyr. Kochanowicz** pięknie recytował wyjątek z „Quo vadis” Sienkiewicza; świetny chór mieszany „Ogniwo” odśpiewał pod batutą **p. dyr. Stońskiego** i z towarzyszeniem orkiestry kilka pięknych wyjątków z oratorium „Judy Machabeusza”. Na za-



kończenie przemówił **J. Eksc. ks. biskup Adamski**, zaznaczając w swym głębokim przemówieniu, że Chrystus Król nie pragnie władzy ziemskiej, państwowej, czy innej. Jego władza — to rządzenie duszami, które są przeznaczone dla królestwa, co „nie z tego jest świata”. Chrystus ma przeniknąć i podnosić wszystkie dusze ludzkie i w nich panować!

Druga podobnie olbrzymia i podniosła akademja odbyła się w Chorzowie w sali domu ludowego. Sala co do swej wielkości podobno 3-cia w Polsce — ledwie pomieściła przybyłych. Wśród wysokich osobistości widziało się pp. prezydentów **Spaltensteina** i **Dubiela**, p. radcę **Grzesia**, przedstawicieli Rady miejskiej i w. in.

W zastępstwie **ks. prob. radcy Gajdy** zagaił akademję **ks. Bonk**. Płomienny wykład, wysłuchany z wielkiem zainteresowaniem, wygłosił sekretarz generalny mężów katolickich **p. Sławiński**. Program akademji był bogaty i urozmaicony.

Pozatem prawie w każdej parafii odbyły się uroczyste zebrania, akademje, obchody, pochody (szczególnie imponujący pochód ze świecami z Szarleja do Piekara z olbrzymim oświetlonym krzyżem), które skupiły bezmała całą ludność katolicka diecezji.

Trzeba dodać, że w większości parafii organizacją obchodów świeckich zajęli się gorliwie i skutecznie mężowie katoliccy, zasługując sobie przez to na uznanie.

Tak z roku na rok wspanialszy hołd serc i dusz składa diecezja nasza Chrystusowi Królowi! Jeśli do tego hasła święta Boskiego Króla nad króle i Jego przykazania odwieczne staną się fundamentem naszego życia i osnową naszego działania — to budowanie królestwa Bożego w diecezji, pełnego miłości, sprawiedliwości, ładu i pokoju nie dozna przeszkód i będzie uwieńczone najlepszym wynikiem.

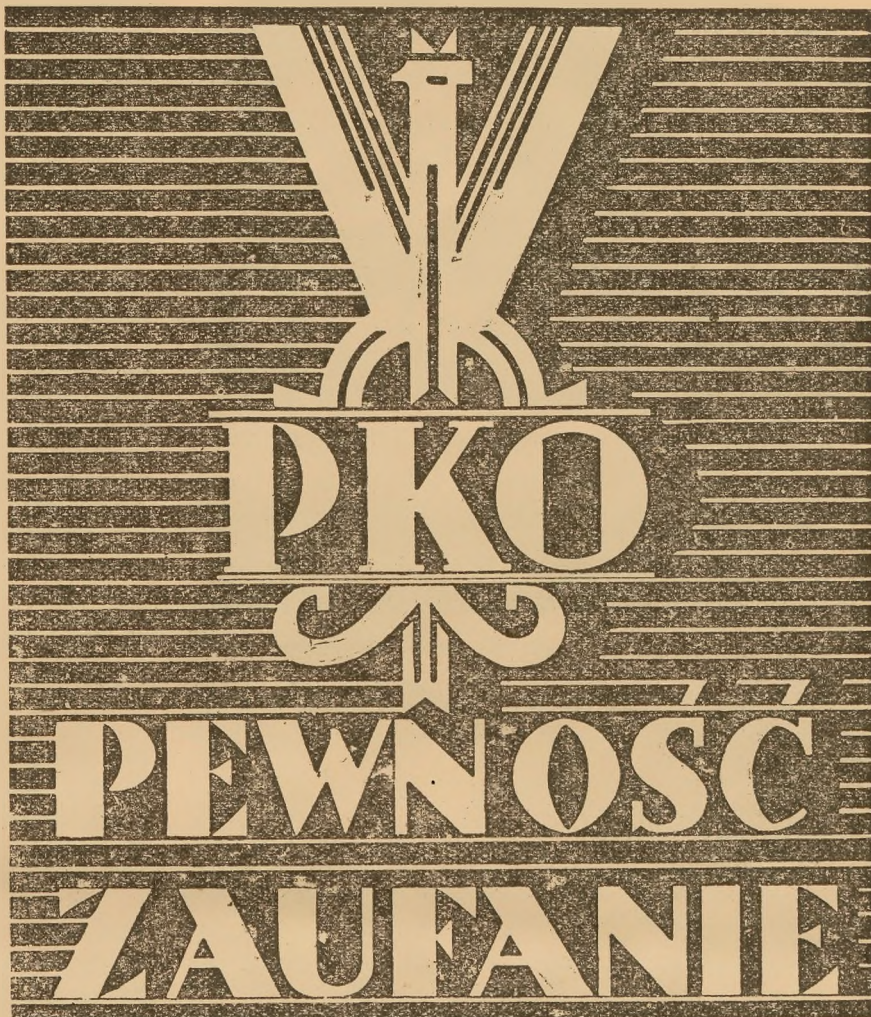
**Chrystus Król pomoże swoim wiernym poddanym!**

## Kącik liturgiczny

**Niedziela 24-ta po Zesłaniu Ducha św.**

W tym roku liczba niedziel po Zesłaniu Ducha św. jest większą, bo Wielkanoc była wcześniej, zato niedziele po Trzech Królach niektóre odpadły, więc teraz je obchodzimy (4-ta, 5-ta i 6-ta). Niedziela 24-ta w tym roku będzie 4-tą po Trzech Królach, bo z tej ostatniej będą wzięte wszystkie modlitwy i czytania (lekcia i ewangelja), zaś śpiewy (introit, gradual, ofertorium i przy Komunii) z 23-ciej po Zesłaniu; tak będzie w następne niedziele aż do przedostatniej, która w tym roku przypadnie z powodu Rocznicy Poświęcenia Bazylik.

**Msza święta** 24-tej niedzieli (4-tej po Trzech Królach). Jeżeli chodzi o niedzielne i wielkanocne nastroje dzisiejszego formularza, to one nie zmieniają się bez względu na to, czy ten formularz po Trzech Królach czy po Zesłaniu będzie rozważany. Dziś bierzemy tę mszę pod rozważę w odniesieniu do innych niedziel przy końcu roku kościelnego. Introit, jak w niedzielę (23-cią) poprzednią przenosi nas do świątyni z mozaiką, która przedstawia Chrystusa na tronie siedzącego. Zdumieni jesteśmy zapowiedzią, że Pan nie jako sędzia, ale jako dawca pokoju zjawia się przed nami. Psalm 84 tak radośnie brzmi w swych zwrotkach o pokoju. Kolekta w odniesieniu do dzisiejszej ewangelji nabiera odpowiedniego znaczenia: non in tantis periculis constitutos — tyle burz i nawałnic koło nas, nad głową naszą; głębokie myśli o życiu ludzkim, na które patrzy liturgia okiem doczesnym, ale głównie wiecznym. To jest życie ludzkie — jazda okrętem po szerokiemi morzu. Ewangelja o uciszeniu burzy na morzu. Tesknota za niebem dziś spotegowana przez liturgję, do najwyższego stopnia, bo wołaniem uczniów, gdy łódź tonęła, i rzewną modlitwą wygnanców na ziemi, którym włożono w usta słowa psalmu 129 De profundis = z głębokości,



z nizin, z przepaści, wołam do Ciebie, Boże! (por. ofertorium i śpiew Alleluja). A wśród tych rozpaczliwych wołań o pomoc dwie nauki, które spokojnie dotyczą teraźniejszego życia — lekcia i nauka o modlitwie pełnej ufności (śpiew przy Komunii).

(Ks. M. K. „Porządek służby Bożej”)

**Liturgiczny kalendarzyk tygodniowy.**

Poniedziałek, 5 listopada: **Św. Relikwii Diecez.** Gl. Cr. 2. or. 523.  
Wtorek, 6 listopada: **Okt. Wszystk. Św.** Intr. 523, Gl. Cr. 2. or. 296, 3. or. 61/62.

Środa, 7 listopada: jak wyżej.

Czwartek, 8 listopada: jak wyżej.

Piątek, 9 listopada: **Poświęcenie Archikatedry Zbawic.** Intr. „Terribilis”, Gl. Cr.

Sobota, 10 listopada: **Andrzeja z Awelinu,** wyzn. Intr. 567, Gl.

Niedziela, 11 listopada: **25-ta po Świątkach** (5-ta po Trzech Królach) Intr. 143, Gl. Cr. 2. or. 554 Marcin, Pf. 21.

## Boże Narodzenie w Rzymie

Liga Katolicka w Katowicach organizuje w dniach od 21 grudnia br. do 3 stycznia 1935 r., a więc w czasie wakacji świątecznych, tanią pielgrzymkę do Włoch pod protektoratem **J. E. ks. Biskupa Polowego W. P. Józefa Gawliny**. Boże Narodzenie spędzą pątnicy w Rzymie, a Nowy Rok witać będą w Wenecji. W programie również zwiedzenie Wiednia, Padwy, Florencji i Neapolu, skąd wycieczka na Capri, do Pompei i wjazd na Wezuwjuusz.

**Cena udziału** wraz z paszportem i wizami już od zł 495,— począwszy.

Dokładnych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje **Liga Katolicka w Katowicach**, ul. Marszałka Piłsudskiego 58, tel. 313-30.



## „Zaduszne“ echo

Krajobraz Sudanu wyczarowywał z siebie swoje egzotyczne piękno. Niebo, jak dzwon z błękitnego kryształu nakryło rozpalone piaski i zaczynało powoli granatowieć. Zbliżał się suchy, listopadowy, sudański wieczór.

Jan siedział skupiony i daleki od gwaru, jaki rozlegał się wśród murów twierdzy. Nie słyszał nic. Na białe świecących piaskach rozpaczliwa tęsknota rysowała inny obraz.

Listopad w Polsce. Szaruga. Ziab. Tłukący się po polach wiatr. Nagie, czarne gałęzie, dygocące na wietrze.

Zielone palmy tracą swą wspaniałość i wdzięk. Są takie sztywne i obce, jak na dzieciennym obrazku.

Żołnierz Legji Cudzoziemskiej — Jean Kamenecky, pod białym kaskiem ukrył twarz i siedzi nieruchomo.

...Listopad. Zaduszki. Żółte światła świec, ostry zapach wilgoci i sosnowych wianków. Powszechny braterski smutek. Wspólny żal za tymi, którzy odeszli, siadł przy każdym grobie. Szept pacierzy niesie się po cmentarzu... Requiescant in pace.

Listopadowa elegja.

Jan siedzi i zaciska pięści. Jego samotny ból doskwiera mu dziś bardziej niż kiedykolwiek.

Żeby tak dzisiaj móc uklęknąć przy grobie matki i z innymi... żeby nie taki sam... to możeby i ta głucha, panosząca się w nim pustka zapełniła się...

— Jean! Gdzie jesteście, Jean?

Jan prostuje się w żołnierskiej postawie.

— Jean, aparat mój został popsuty. Wychodzę na cały wieczór. Przyjdziecie do mnie, trzeba aparat koniecznie naprawić, nie możemy pozostawać bez radja. Znacnie się przecież na tem — inżynierze.

Jan cały wieczór krząta się koło aparatu, ogląda go, poprawia. Porusza drobne śrubki i druciki, wreszcie dla wypróbowania czy działa łączy aparat i kręci skalami. Jednem poruszeniem reki odwiedzi cały świat.

— Hallo, hallo, radio Toulouse...

— Radio Milano—Torino...

— Achtung! Achtung!

Trzaski i gwizdy. Jan kręci i nasłuchuje.

— ...Katowice... nadawać.

Oniemiał. Trzęsącą ręką zlekka przesuwając kondensator byle nie stracić fali, byle jej nie zgubić!

Jest!

— Będziemy nadawać audycję zaduszną, składającą się...

Jan patrzy uporczywie w maleńkie światełko rozjaśniające skalę aparatu, i wraz z temi światłami w zaduszny dzień wstępuje na polski cmentarz. Jacys ludzie, pewno znajomi, idą obok niego, słyszy jak mówią coś po polsku, kłękają przy grobach. Jan kłęką wraz z nimi. Tak to tutaj. Ten grób okryty darnią — matka. Zapalono światła. Wszyscy mówią pacierze. Jan powtarza wraz z nimi.

— Wieczne odpoczywanie...

Ktoś potem gra na organach melodie, którą doskonale pamięta: „Wołam do Ciebie, Chryste“ — Bacha. Zasiłuchany, nie zdaje sobie sprawy z tego wszystkiego co się wokół niego dzieje. Wie tylko jedno, że dwa maleńkie światła aparatu wyczarowały ten obraz, że odszedł stąd daleko, na polskie zaduszki.

Nikt nie jest samotny, ani darnią okryty grób, ani też jego obumarłe serce.

Błogosławiony, serdeczny żal wypełnia mu duszę i śpiewa zcichające w rozpacz andante lamentoso.

## Kaplica królewska Wazów, (XVII w.)

jedna z najpiękniejszych kaplic na zamku wawelskim.

(Patrz ilustr.)

Wawel odnawiany daje coraz to nowsze i ciekawsze wnętrza dawnej przeszłości królewskiej. Do takich należy: Kaplica królewska Wazów, piękny okaz baroku z czasów Zygmunta III Wazy (1587—1632). Czasy XVI i XVII wieku, kiedy zakończyły się przepięknym renesansem, jaki podziwiamy w kaplicy Zygmuntońskiej (zbudowanej w latach 1528—1590 przez Florentczyka Bartolomeo Berecci'ego), w okresie złotego wieku, jeszcze w dobie Wazów, a już przechyliły się w stronę baroku. Król Zygmunt Waza stanowczo hołdował barokowi. Sam mistrz w złotnictwie, jest autorem wspaniałej monstrancji, oraz wielu arcydzieł złotniczych, jakie ręka królewska wypracowała: „con amore“ (z miłością prawdziwej sztuki!).

Sprowadzał malarzy z Niemiec i Włoch. Dość wspomnieć: Tomasza Dollabeile (1570—1650), zmarłego w Krakowie, nadwornego mistrza Wazów, artystę przeważnie arcydzieł treści religijnej. W krakowskich kościołach mamy sporo obrazów Dolla-

belli, a już jego styl, może pod koniec zmanierowany, zepsuty — przecież w Polsce — dał obrazy, zwłaszcza ściennego malarstwa, epokowe! Podobnie i Vassilachi, oraz szereg innych. — Król Zygmunt III Waza, bardzo pobożny, zapragnął posiadania kaplicy, wśród komnat swoich. Tam ją też ustawiono. Na drugim piętrze zamku.

Jest to kaplica, pełna tej wytworności królewskiej, jak znów spokoju cechującego dzieła wielkie, na których jednak barok wywarł piętno i swój charakter złocień, czy bogato malowanego sufitu, igrającego barwami i motywami barokowymi. Aniołki, w tej galerii sufitowej, poprostu przedstawiają niebo, gdzie znów z boku „medaljony“ — ilustrują krajobraz: „drogi niebieskiej“, tak powszechny w dekoracji z tego czasu.

Ołtarz sam w formie tryptyku, skupia w harmonii obrazu i majestatu treści religijnej — ten wyraz malarstwa, rzeźby, który stworzył epokę XVII-wieczną, w dekoracyjnej całości, niesłychanie bogatej, choć nie szukającej — jeszcze wówczas nadmiaru efektów. Marmury filarów — ściany również marmurowe — przenoszą nas w chrám kościelny choć to... „pałacowa kaplica“.

Dostraja się do otoczenia, do tej „wazowskiej“ epoki, kiedyśmy budowali i złocili nasze świątynie, kiedy bogata Polska, a nie inną budowlą, czy pomnikiem, jak właśnie religijnymi dziełami — szczyli się i tę epokę XVII wieku — zamyka chlubnie jako: „Polskę, w której sztuka religijna stworzyła osobną kartę nieraz i rodzimej sztuki swoich artystów, wielką, nieśmiertelną“.

Nie sam Kraków, ale i stolica wówczas Warszawa, Wilno, czy nawet prowincjonalne miasta, a budują i wznoszą arcydzieła w stylu barokowym, jakie zdumiewają obecnie, skąd tyle u nas rozmachu się wzięło, skąd taka hojność i taka dostojność w Polsce... Oczywiście, że przyczynił się do tego dobrobyt, ale i uczucie religijne, jak również silna, niezłomna wiara!

W XVII w. stoczyła Polska katolicka zwycięski bój z innowiercami (z protestantami, arjanami i „braćmi czeskimi“), a też oparła się za synów Zygmunta Wazy — głównie zaś za Jana Kazimierza najazdom, które Sienkiewicz słusznie nazwał: „potopem“, bo chciały Polskę zalać i utopić... Walnie Szwedów np. popierali arjanie i luteranie w Polsce! — — —

Aleśmy byli narodem religijnym, skupionym w ideale wiary i kultury wiekowej, stąd silni, a nie ulegający — jak w XVIII wieku — sugestji... wschodniej, która też nas szybko z karty Europy wykreśliła i wcieliła w kartę wschodu — Rosji...

Obyśmy i w obecnej dobie zbytniego... hołdowania Rosji, nie zatracili kompasu wiary, narodowej kultury, żebyśmy też nie byli... „mądrymi Polakami po szkodzie“...

Oto i garść refleksyj przed kaplicą ołtarzem, z którego patrzy XVII wiek na nas a przeszływa naszą istotę różnemi czasami, dając naukę i niezachwianą wiarę w Chrystusa, dla któregośmy wzniesli nie tylko kaplic przybytki, ale i serc naszych kulturę stworzyli, wiarę umocnili i przetrwali na tych fundamentach — jak i Kaplica Zygmuntońska w pałacach Wawelu.

M. A. J.

## Polski Bank Raiffeisena

spółdz zap. z ogr. odpowiedzialnością

### Centrala kredytowych spółdzielni rolniczych

przyjmuje wkłady  
udziela kredyty  
na korzystnych warunkach.



## Doniesienia Kat. Stow. Młodz.

### Dział okręgowy

Posiedzenie Kierownictwa Okręgu Katowickiego żeńskiego odbędzie się dnia 9 listopada o godz. 18,30 w Sekretarjacie.

Okręg pszczyński urządza 25 listopada br. zebranie okręgowe kierownictw oddziałów w Pszczynie. Msza św. o godz. 7,30. Zebranie o godz. 10-tej w ognisku oddz. KSM w Pszczynie.

Okręg rybnicki urządza zebranie okręgowe 25 listopada br. o godz. 10-tej w Zakładzie OO. Misjonarzy.

### Świata.

Jednodniówka. Druhowie prezesi otrzymali w ostatnich dniach ulotkę propagandową „Jednodniówki”. Sadzimy, że wszystkie oddziały zamówienia już wysłały, oczywiście z przedpłatą.

Jednodniówka — to doskonały środek do zainteresowania starszego społeczeństwa i młodzieży niezorganizowanej ruchem naszej organizacji. A o to nam chodzić powinno!

Oddział KSM Katowice Katedra zamówił na 27.500 parafian 300 egzemplarzy Jednodniówki; Katowice NMP. na 25.000 parafian 200 egzempl., Katowice-Zawodzie na 13.263 parafian 200 egzempl., Wielkie Hajduki na 23.660 parafian 400 egzemplarzy.

### Żelki zelatora

Terminy rekolekcyi zamkniętych: Dla druhow — od 10 do 14 listopada w Rybniku u OO. Misjonarzy; od 7—11 grudnia w Kokoszycach. Zgłoszenia nadsyłać do Sekretarjatu KSMm w Katowicach.

Dla druchon — od 29 grudnia br. do 2 stycznia 1935 r. w Cieszynie. Zgłoszenia i 11 zł na kosztą nadsyłać do Sekretarjatu KSMż w Katowicach.

Święto Młodzieży obchodzić będziemy w roku bieżącym w niedzielę dnia 18 listopada.

Jako materiał do kazań i akademii polecamy: kazania: a) „Co w górę jest, miłujcie” — cena 4 zł; b) „W górę serca!” — cena 1,45 zł; c) „Młodzi na bój!” — cena 0,90 zł.

Materiał wieczornicowy: a) „Święto Młodzieży”; b) „Św. Stanisław Kostka” — cena 1 zł; c) „Razem młodzi!” — cena 1,20 zł.

Teatr: a) „Dwaj bracia” — cena 1,45 zł; b) „Do większych ja rzeczy urodzony” — cena 1 zł.

Hasło na rok 1934/35. „Kierownik”, „Przyjaciel” i „Młodzież Katolicka” podały ostatnio nowe hasło. Zelatorki i zelatorzy powinni tej dziedzinie specjalną poświęcić uwagę. Centrala nasza w Poznaniu zapowiedziała już pierwszą ankietę w myśl tego hasła p. t. „Chrzest i chrzciny”. Wynik tych pogadank powinien być wysłany do Poznania najpóźniej do końca grudnia br. Bliższe dane dotyczące konkursu druchny i druhowie znajdują w „Kierowniku”.

### Dział p. r.

Formularz nr. 2. Kiedy Sekretarjat KSM otrzyma formularze nr. 2 od następujących oddziałów: m. Suminy, Moszczenicy, Żor, Kamienia, Kozłowej Góry, Nakła, Tarnowic Starych, Łąki, Bojszów, Urbanowic, Ciemic, Lublińca, Kochanowic, Steblowa, Sadowa, Pogorza, Ochab, Hażłacha, Dębowa, Zabrzegu, Bier i Istebnej; natomiast z. Grodzka, Jasienicy, Rudzicy, Pruchnel, Puńcowa, Lublińca, Woźnik, Pszczyny, Suszka i Żyglińska? Termin przysyłania formularzy był 15 października. Czekamy jeszcze do 10 listopada.

Bezpłatne kursa przedkonkursowe. Od 20 października do końca listopada odbywają się kursa dla przodowników osobno I. stopnia (5 dni), II. stopnia (3 dni) i III. stopnia (także 3 dni). Pierwszy taki kurs odbył się dla przodowników i przodowniczek I. stopnia dla powiatu rybnickiego w Rybniku, na którym z KSM było 17 druhow i 2 druchny. Dla przodowników I. stopnia pow. bielskiego i cieszyńskiego odbędzie się podobny kurs w Międzyświeciu od 5—10 listopada, zaś dla I. stopnia pow. pszczyńskiego w Starej Wsi od 12—17 listopada; natomiast dla pow. lublinieckiego, tarnogórskiego i świętochłowickiego w Lublińcu: termin zostanie jeszcze podany. Zgłoszcie zespół, a przodownik, przodowniczka weźmie udział w bezpłatnym dla nich kursie!

Zespoły III. stopnia sprawności rolniczej, które w b. r. go ukończyły, prawdopodobnie będą go musiały na przyszły rok powtórzyć, gdyż wymagane jest od uczestnika przerobienie kursu „Staszica”. Dokładnie dowie się przodowniczka (-wnik) na kursie III. stopnia, na który trzeba będzie wyjechać.

Nagrody. Dopóki zespoły nie wypełnią obowiązku nałożonego na nich w MK nr. 18/34, nie może Sekretariat przystąpić do przyznania nagród. Jeden za wszystkich, a wszyscy za jednego!

### Dział W. S.

Powiatowa Komenda P. W. urządziła w dniu 17 października br. odprawę przodowniczek i instruktoerek. Usilnem życzeniem organizatorów było:

KATOWICE: Blok-Brun S. A., ul. 3-go Maja 15  
F. Kolban, ul. Gen. Zajączka 20 i  
Państwowe Zakłady Tele- i Radjotechniczne,  
Warszawa, ul. Grochowska 30.

1. by do 10-go każdego miesiąca danego kwartału, a więc 10 kwietnia, 10 stycznia itd. przysyłać do Ośrodka W. F. krótkie sprawozdanie z pracy, zawierające następujące dane: ilość zbiorów, ilość godzin ćwiczebnych, przerobiony materiał ogólnie ujęty (jakie gry gimnastyczne itd.), przeciętna ilość uczęszczających, braki w sprzętach, sali itd., życzenia i uwagi.

2. Wszystkie instruktorki czyli przodowniczki muszą prowadzić dzienniczki P. W., zawierające następujące dane: liczba porządkowa, data zbiorów, godz. ćwiczenia, ilość obecnych, ilość ćwiczących, materiał przerobiony, uwagi.

3. Zapowiedziano wydawanie miesięcznika z instrukcjami.

4. Na zimowe ćwiczenia polecono ćwiczenia w lekkiej atletyce, grach gimnastycznych.

### Hasło szachowe

Posiedzenie Wydziału Szachowego odbędzie się 8 listopada o godz. 18-tej w Sekretarjacie KSM w Katowicach. Członkowie, przynieście ze sobą sprawozdania i zgłoszenia turniejów.

### Kronika Kat. Stow. Młodz.

KSM Czułów obchodziło 16 września br. uroczystość 5-cio lecia swego istnienia. Już dzień przedtem młodzież przystąpiła do sakramentu pokuty, a nazajutrz podczas sumy, odprawionej na intencję KSM, gremjalnie do Stołu Pańskiego. Po niesporach odbyły się na boisku igrzyska sportowe, przeplatane doskonałymi urozmaicheniami, zaś wieczorem urządzono uroczystą akademię, która spotkała się u miejscowego społeczeństwa z ogólnym uznaniem.

W Ligocie koło Bielska urządzono na zakończenie konkursów p. r. wystawę rolniczą. Wystawa, jako pierwsza tego rodzaju w tamtejszej miejscowości, udała się bardzo dobrze. Udział w niej wzięły oddziały: Ligota, Mazańcowice, Międzyrzecze, Rudzica oraz Zabrzeg. Przed otwarciem wystawy odbyło się zebranie, na którym do licznie zgromadzonej publiczności przemówił p. inż. Buzek, podkreślając wielkie znaczenie przysposobienia rolniczego.

Świerklaniec. 30 września br. odbyło się poświęcenie Ogniska KSM w Świerklanach. Aktu poświęcenia dokonał ks. Guzy, który wygłosił także okolicznościowe kazanie. Tą drogą druchny wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia tej uroczystości, składają serdeczne „Bóg zapłać!”

7-go października br. zaś to samo KSM żeńskie i męskie urządziło wystawę p. r. w nowym ognisku, połączoną z dożynkami. Druchnom i druhom z Jedłownika i ks. proboszczowi Janikowi druchny świerklanieckie dziękują za pomoc oraz cenne rady i wskazówki, udzielone przy organizowaniu święta.

Markłowice. Dnia 21 października br. został założony nowy oddział KSM w Markłowicach. Nowy oddział witamy jaknajserdeczniej w naszych szeregach i mamy nadzieję, że praca w nim będzie się rozwijała jaknajpomyślniej.



## Gawęda Stacha Kropiciela

Mili Ludkowie!

Tóžechmy szczęśliwie obesзли te pamiętne święta Krystusa Króla i Wszystkich Świętych i każdy z nas musi se pedzieć, że piykne były i na długo se je zapamięto. Co to za łuciecha było widzieć tylo norodu po kościołach — kajś zajrzoł do kościoła, wszędy pełno było pobożnych ludzisków, kierzy sie jeszcze wiary przodków trzymajom.

A przed kościołami aż ciężko przyńść, bo ludzie ciśli sie dokoła jakichś kramików, jakby to było na łodpuście, i kupowali se roztomaite połuczające i pożyteczne broszurki, książki i kalendorze, jakie tam były wyłożone.

Było tyż tam co wybjirać i w czym przebjrać! A wszystko to tónie, przytym piyknie durkowane i nieroz z gryfnymi łobrozkami, że chciało sie kupić choćby cało fóra, ale skąd tu wziąć pieniędzy bydokowi? Poprowadzie wiele jest takich, co choć pieniądze mająm, woła je przepić abo za nie posiedzieć w kinie, czy tyż blank je wyrzucić za jakieś romany i inksze niemoralne książki. Bo i tacy tam sie kręcili, a kręcili sie nietela sami, co jejich głowy, kiere spokopić nie mógly, że telo ludzi u nas jeszcze w Boga wierzy i mo w głowie rozum jakiś taki wcale inkszy od jejich rozumku. Przyszli sie można wyśmjiwać z pobożnych ludzi, a musieli se wkońcu pedzieć jak tyn jedyn wypół, co to podczas powstania śląskiego wezwany zostół przez swego przyjaciela Gustlika, żeby poszedł z nim do Katowic łoboczyć se tyż tyn „Belagerungszustand“. Musiół to być miglanc i wypół jakich mało, bo łodpowodziół Gustlikowi:

— Poco ta pudziesz na Belagerungszustand parzyć, kiedy on jest verhängt.

Wytłómaczył mu więc jasno, że stanu oblężenia nie bydzie mógł widzieć, jeżeli on jest „zawieszony“.

Podobno nauczka przydałaby sie rozmaitym takim mondralom i niedowiarkom, co to nie rozumiejąc znacznio różnych naszych świat katolickich, przychodzą na nabożyństwa jyno z ciekawości jak tyn Gustlik, co se „Belagerungszustand“ chcioł łobejrzyć.

## William Thomson, Trędowaty

3) Przekład autoryzowany.\*)

(Ciąg dalszy.)

Treść z poprzednich odcinków: Młody sir William Thomson, doktor medycyny w Londynie, zapoznaje swego przyjaciela z Bazylei, Huldreicha Fischera, z klubem „Benotseem“. Znajdujemy się w siedzibie klubu o tej samej nazwie, w pięknym, starym zamku Studorów, i Thomson opowiada Fischerowi o członkach klubu.

„Wspaniale! Ten człowiek imponuje mi!“

„Uważaj. Tam idzie o wiele ciekawszy typ!“

O dwóch kulach i prócz tego z wielką troskliwością prowadzony przez dwie szlachcianki posuwa się, stukając i podrygując, czterdziestokilkoletni mężczyzna, o zuchwałej twarzy indjanina i oczach pełnych błysków, znamionujących silną wolę. Stoją one w dziwnej sprzeczności z jego bezradnością wynikającą z kalectwa.

„A cóż ten znów przeżył?“ pyta Bazylejczyk przyciszonym głosem.

„Zbadał biegun północny, obie nogi sobie odmroził.“

\*) Książka p. t. „William Thomson, Trędowaty“ wyszła nakładzie firmy Otto Walter, Olten, Szwajcaria.

Ale — co to jeszcze chcioł pedzieć a nie scyganić?

Acha!

Łosobny przypominek należy sie terazki jeszcze uroczystym akademijom, jakie w niedziela popołudniu łodbyły sie na całym Śląsku ku czci Krystusa Króla i na rzecz Akcji Katolickiej.

Nie byda Wóm tu szYROKO łoskludzoł, co i jak tam było, boście pewno sami tam byli i wycie, że było bardzo piyknie i noród kupami na te uroczyste zebrania sie garnał. Nojłokozalij ale wypadła akademijo w Katowicach, i nie dziwota, bo jest to przeca stolica samego Biskupa. Tyjater bezmała nie mógł zmieścić ludzi, tela norodu przyszło pokłonić sie Królowi nad królami i namyślić sie nad tą Akcją Katolicką, a przyszli nie jyno zwyczajni ludzie, ale tyż dużo wielkich i sztudrirowanych panów, synatorów, posłów, łoficyrów, wysokich bejamtrów i eleganckich panuchnów, że aż łuciecha brała.

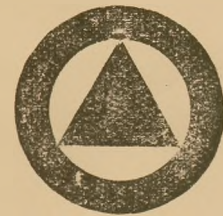
Na piyknie ustrojonyj scenie wzruszająco mowa powitalno wygłosił prezydent miasta Chorzowa pón Szpaltensztajn a prosór uniwersytetu doktor Heitzman z Krakowa miół uczony i bardzo mondry wykład ło tym, że jyno Krystus świat zbawić i ludzi uszczęśliwić

DO ROBÓT  
RĘCZNYCH



WŁOCZKI  
I WEŁNY

„TROJKAT w KOLE“



Sklep Fabryczny w KATOWICACH, Rynek 11.

„A czegoż on tam szukał?“

„To jest zoolog — a obok tego, jako środek do celu, najlepszy strzelec i znawca polowania na terenie północnej Szkocji. Tamtejsi myśliwi mogą Ci powiedzieć, co to znaczy.“

„I czy powiodło mu się?“

„Tak świetnie, że imię tego kaleki otoczone będzie blaskiem nieśmiertelności. Ale sławę tę opłacił zdrowiem — i najstraszniejszą godziną swego życia. To jest człowiek, który odkrył Ursus spelacus, niedźwiedzia jaskiniowego z epoki lodowej.“

„Do kroćset, ten tam? Odejmijmy może parę procent myśliwskiej łaciny? To był pewnie stary „miś“.“

„W komnacie wisi skóra wraz z potworną czaszką. Wykluczona jakakolwiek pomyłka. Wszystkie pomiary, wielkości zgadzają się; prawie podwójna waga rozrośniętego szarego niedźwiedzia, i, a to co cię najbardziej zadziwi, niedźwiedź jaskiniowy ma skórę pokrytą łokciowym włosem.“

„Doprawdy? — Ach, czyż nie czytałem coś o tem w Bazyleji? A gdzież on ubił tego egzemplarza z praepoki?“





PEBECO Spółka Akcyjna w Poznaniu

## Mimo prac domowych

jak gotowanie, pranie, prasowanie i tyle innych zajęć związanych z gospodarstwem domowym, — może praktyczna pani domu zachować białe i delikatne rączki, skoro co wieczór będzie je pielęgnowała Kremem NIVEA.

Skóra staje się wtedy jak aksamit gładka i elastyczna. Ręce pielęgnowane Kremem NIVEA stają się tak odporne, że nawet praca rąk w zimnej i na zmianę w gorącej wodzie nie odbija się na nich ujemnie.

*Delikatne rączki przez Krem NIVEA*

gdyż jedynie NIVEA zawiera Euceryt i dzięki temu ta

nadzwyczajna skuteczność!

Krem NIVEA w pudełkach blaszanych zł 0.40 — 2.60  
w tubach czyste syntetycznych zł 1.35 i 2.25



może, zaś Jego Ekscelencyjo nasz ukochany ks. Biskup Adamski na zakończenie zapewnił, iż Krystusowi Królowi nie rozbędzie się o jakieś królestwo ziemskie, bo tego jako Bóg nie potrzebuje, ale chce i musi być Królem dusz ludzkich, jak jest Stwórcą i Królem wszelkiego stworzenia na całym świecie.

Demklamacje i śpiwy solowe artystów naszego tyjatr i występy chóru „Ogniwo“ z Katowic urozmaiciły i upiększały ta pamiętno akademija.

## Grosze na front!

Cztery lata szalała wojna światowa, niszcząc dobytek i życie ludzkie. Jednak z gruzów wojennych odbudowaliśmy i stale umacniamy własne Państwo. Podobnie mimo przewlekłego kryzysu gospodarczego widzimy już coraz więcej oznak poprawy. W wielu dziedzinach czynimy zadziwiające postępy, ku radości przyjaciół i zawiści wrogów. Przemysł nasz wyrabia n. p. już lokomotywy, samochody, samoloty; we własnych fabrykach wytwarzamy nawozy sztuczne dla potrzeb rolnictwa, własna flota handlowa rozwodzi wytwory i bogactwa ziemi polskiej po szerokim świecie. W różnych zawodach międzynarodowych lotniczych, sportowych i t. p. odnosimy zwycięstwa, imię Polski coraz częściej rozbrzmiewa na świecie i coraz więcej budzi uznania i zachwyt. W ostatnim czasie kraj nasz spotyka się zagranicą z coraz większym uznaniem, dzięki temu, że utrzymaliśmy naszą walutę na stałym poziomie, gdy spadły takie — zdawałoby się — niewzruszone waluty jak dolar i funt.

W „Dniu Oszczędności“, obchodzonym we wszystkich krajach dnia 31 października, świadomy i pełny oddźwięk wśród

najszerszych warstw społeczeństwa powinno znaleźć hasło: „Przez groszowe oszczędności do wielkich kapitałów i dobrobytu najszerszych warstw.“ Istnieje tylko jedna droga do poprawy — droga pracy i oszczędności. Wydajna praca pozwoli nam więcej oszczędzać, większe oszczędności rozumnie użytkowane dadzą pracę i utrzymanie tysiącom bezrobotnych oraz możność uruchomienia licznych warsztatów pracy.

Przed 60-ciu laty ks. Augustyn Szamarzewski, wielki i zasłużony Patron wielkopolskich spółek kredytowych (Banków Ludowych), rzucił w społeczeństwo biedne i bezradne hasło: „Bogaćmy się! Gromadźmy bez różnicy stanu i wieku nasze pieniądze w spółkach kredytowych. Złączonemi siłami osiągniemy ten sam wynik, co kapitaliści wielkimi zasobami.“ Nie omylił się. Społeczeństwo polskie w oparciu o Banki Ludowe nabrało takiej siły gospodarczej, że wytrzymało najcięższe ciosy, jakie spowodowała wojna światowa, inflacja marki i przewlekły kryzys.

I dzisiaj, mimo powszechnego zubożenia, możemy oszczędzać. Każdy grosz jest kapitałem, a każdy obywatel oszczędzający — kapitalistą. Przezorny kapitalista składa swoje wolne kapitały w instytucjach oszczędnościowych. Ambicją osobistą oraz narodową każdego obywatela powinno być: „W ciągu najbliższych lat muszę podwoić złożone oszczędności.“ Ożywienie gospodarcze i wzrost zatrudnienia nastąpią tem prędzej i tem powszechniej, im więcej kapitałów zgromadzimy w instytucjach oszczędnościowych, jakimi są dla szerokich warstw zasłużone Banki Ludowe.

Stracił, kto trzymał pieniądze w pończosze lub kupił obce waluty, a zyskuje procenty i pewność, kto składa swoje oszczędności na książeczke oszczędnościowej.

Niechaj hasłem „Dnia oszczędności“, który cały świat, a z nim również Polska, obchodzi w dniu 31 października, będzie: „Grosze na front!“  
i. a.

„Na wyspach aleuckich, między 165 stopniem zachodniej długości, a 54 stopniem północnej szerokości. Zdaje mi się, że ta wyspa nazywa się Umiak.“

„A ten „Ursus spelacus“ jest pewnie tak niebezpieczny jak grisby (szary niedźwiedź)?“

„O wiele groźniejszy! Sądzi się, że on śmiesznie leniwie sobie człapie — a tu nagle, ma się go przed sobą.“

„A czy zwykła strzelba myśliwska wystarczy na niego?“

„Nie — ale dr. Srehand, tak się on nazywa, zrozumiał z opowiadań krajowców, że chodzi tu o zwierzę wielkości buhaja, o drapieżcę, przed którym tubylcy mają zabobonny lęk. Dlatego też wziął większy kaliber i z trzema towarzyszami udał się do fiordu, tam, gdzie niedźwiedź w okresie tarcia łososi z wielką podębno zręcznością łowi ryby. Na drugi dzień wypatrzył tego pranieńdźwiedzia i starał go się sam podejść, obchodząc go naturalnie. Niedźwiedź musiał go zwietrzyć — i pochwycić ten sam zamiar — i nagle widzi go przed sobą. Jak oglądniesz skórę, to łatwo pojmiesz, że na widok takiego silnego rozbójnika serce mocniej zabije, nawet w piersi najodważniejszego myśliwego. Przez chwilę cbać wpatrują się w siebie — podbiegunowy olbrzym z praczasów i mały człowiek; w chwili gdy drapieżne

zwierzę zamierza zrobić pierwszy krok, bierze go Srehand na cel. Przy pierwszym strzale potwór wzdrygnął się, przy drugim poderwał się do skoku, a przy trzecim zwałił się jak kłoda.

W tej samej chwili Srehand przeleciał z jakiegoś dziesięciu metrów na ziemi.

Samica napadła go z tyłu.

Rzucony na pełną przytomność, ale członki jego są potłuczone, w krzyżach czuje jakieś zwichnięcie — a niżej bezwład zupełny.

Niedźwiedzica, która wielkością prawie dorównywała samcowi, idzie najpierw do zabitego małżonka aby go obwąchać, postawiwszy diagnozę na „nieżywy“, zaszczycą odwiedzinami naszego biednego Srehand; wacha go od stóp do głowy, a skoro tu diagnoza wypadła na „żywy“, chwytą go za ramiona i potrząsa nim w powietrzu jak myszą i zaczyna się nim bawić. Wlece go to tu, to tam, potrząsa łapą — potem rzuca nim w powietrze dla odmiany. — Śnieżny teren i skórzane ubranie chronią go jednak przed śmiercią — to zdaje się uspakać niedźwiedzicę: obwąchała go znów z błogim pomrukiem i uniosła jąk zającą do swej jaskini, aby zachować pogromcę swego umiłowanego małżonka na postne dni po okresie rui.  
(C. d. n.)



## Czy już znasz

**kasę oszczędności na odprawienie rekolekcji  
zamkniętych?** (Patrz ilustr.)

Wzór książeczki widzimy w dzisiejszym dodatku  
ilustracyjnym.

**Pamiętaj, że**

1. Książeczkę oszczędnościową otrzymasz bezpłatnie.
2. Znaczkę rekolekcyjną są w wartości po 50 gr. Można je nabyć w Urzędzie Parafialnym lub w Sekretariacie Rekolekcyjnym — Katowice, ul. Marsz. Piłsudskiego 20, tel. 345-08.
3. Książeczki te są ważne we wszystkich domach rekolekcyjnych na Śląsku.
4. W książeczce nalepia się znaczków na taką sumę, jaka jest potrzebna na opłacenie za rekolekcje.

**Weź dla siebie książeczkę i wlepij do niej choć jeden znaczek miesięcznie. W ten sposób odprawisz rekolekcje zamknięte nie raz w życiu, lecz częściej!**

## Rózwój Komunalnych Kas Oszczędności na Śląsku

Z rozwoju 18-tu Komunalnych Kas Oszczędności, działających na terenie Województwa Śląskiego, możemy być rzeczywiście dumni i zadowoleni. Najlepiej świadczą o tem cyfry:

W końcu 1926 roku 16 Kas Oszczędności zgromadziło tylko 8.045 tysięcy złotych oszczędności, podczas gdy w końcu września 1934 r. stan oszczędności w 18-tu Kasach wynosi 108.226 tysięcy złotych, czyli że w ciągu niespełna 8 lat oszczędności wzrosły o 100 milionów złotych, a więc przeciętnie przeszło 12 milionów złotych rocznie. Na tej podstawie oszczędność obywateli Województwa Śląskiego uznać można za wystarczającą.

Kwotę 108 milionów złotych złożyło przeszło 110 tysięcy obywateli, zatem przeciętna wysokość jednego wkładu wynosi około 10.000 złotych.

Najwięcej pod względem sumy złożyli kupcy samodzielnii, gdyż 4190 kupców złożyło 9.374 tys. zł. Drugie miejsce zajmują przemysłowcy, trzecią grupę stanowią wolne zawody, czwartą urzędnicy i pracownicy prywatni.

Pod względem liczebności kont na pierwsze miejsce wysuwają się dzieci szkolne i małoletnie, których liczba w dniu 31. XII. 1933 r. wynosiła 38.458 (t. j. około 20% ogółu młodzieży szkolnej), oszczędności zaś przez nich nagromadzone wynosiły 1.991 tys. zł. Jakkolwiek takim wynikiem mało które Kasy mogą się pochwalić, uznane one zostały przez K.K.O. Województwa Śląskiego za niewystarczające, toteż z początkiem obecnego roku szkolnego zorganizowano szkolne kasy oszczędności we wszystkich szkołach i dziś już liczba oszczędzających dzieci podniosła się co najmniej do 100 tysięcy. Organizacja w tym szerokim zakresie szkolnych kas oszczędności była umożliwiona głównie wskutek przychylności władz szkolnych, a przede wszystkim p. dr. Kupczyńskiego, który urzędowo polecił zorganizowanie we wszystkich szkołach kas oszczędności oparte o 2 instytucje pupilarne P.K.O. i K.K.O.

Oszczędności złożone do kas oszczędności nie są premjowane i żadnych szczególnych zachęt nie potrzebują. Związek od szeregu lat popularyzuje tylko oszczędność oraz Komunalne Kasy Oszczędności, które działalnością swą zyskują stale na popularności i cieszą się pełnem zaufaniem ludności.

Do popularyzacji kas oszczędności wśród ludności przyczynia się w niemałym stopniu działalność kredytowa kas oszczędności, która obejmuje jeszcze większą liczbę obywateli.

Do dnia 30. VI. 1934 r. Kasy Oszczędności udzieliły pożyczek wekslowych 13.048 tys. zł, pożyczek pod zastaw 17.078 tys. zł, pożyczek hipotecznych 43.416 tys. zł, pożyczek komunalnych 7.543 tys. zł; a więc razem Kasy udzieliły kredytu 81.085 tys. zł.

Gotówki w kasach i ułożonych w bankach posiadały śląskie kasy oszczędności w wysokości 13.142 tys. zł, w papierach wartościowych zaś 13.396 tys. zł.

Jeżeli będziemy chcieli obliczyć płynność i pogotowie naszych Kas Oszczędności, do powyższych dwóch sum dodamy jeszcze połowę portfeli wekslowego, który niewątpliwie nada się do redyskontu w bankach państwowych — otrzymamy sumę około 34 milionów zł, co stanowi ponad 32% płynnych aktywów,

które najlepiej świadczą o przecznej gospodarce kas oszczędności i przyczyniają się również do wzmocnienia zaufania.

Niezależnie od powyższego kasy rozporządzają własnym majątkiem w wysokości 7.300 tys. zł, z czego 6.900 tys. zł stanowią nieruchomości.

Przez cały ciąg swojej działalności zdołały kasy oszczędności wygospodarzyć 11.442 tys. zł kapitałów własnych, przy czem kapitał zakładowy jest znikomy i nie przekracza jednego miliona zł, resztę stanowią fundusze zasobowe.

Ważnym czynnikiem propagandowym jest taniść administracji w śląskich kasach oszczędności, która wyraża się tem, że najniższe koszty administracyjne wynoszą 0,93%, a najwyższe 2,5% sumy bilansowej. Przeciętnie koszty administracji wynoszą 1,57% sumy bilansowej i pozwalają na odrzucenie rokrocznie zysków, zwiększając jeszcze pewność instytucji.

Również i w dziedzinie polityki procentowej kasy oszczędności stale dbały o to, by klienci ich płacili możliwie najniższy procent od pożyczek, otrzymywali zaś najwyższy od wkładów. Obecnie pobierają Komunalne Kasy Oszczędności Województwa Śląskiego od 7 do 7½%, płacą zaś do 5%. Rezultatem tej polityki jest rokroczny poważny przyrost wkładów oszczędnościowych, który w ciągu 9 miesięcy rb. wynosi blisko 6 milionów zł.

M. T.

## Co słyszał w świecie katolickim?

**Biskup sufragan śląski u Ojca św.**

Ojciec św. przyjął ostatnio na audiencji prywatnej J. E. ks. Teofila Bromboszcza, biskupa sufragana diecezji katowickiej. W czasie blisko godzinnej audiencji ks. biskup Bromboszcz przedstawił Ojcu św. m. in. sprawę budowy katedry śląskiej, wspominając także o smutnym wypadku zatrudnionych tam robotników, którzy spadli z rusztowania. Ojciec św. wyraził serdeczne ubolewanie powodu tej katastrofy i polecił ks. biskupowi Bromboszczowi odwiedzić po powrocie do kraju rannych robotników, niosąc im specjalne błogosławieństwo apostolskie. Następnie J. E. ks. Biskup złożył Ojcu św. sprawozdanie z działalności Akcji Katolickiej na Śląsku, zwłaszcza z rozwoju organizacji Stowarzyszenia Mężów Katolickich. Od czasu swej nominacji w czerwcu rb. J. E. ks. biskup Bromboszcz dokonał bierzmowania przeszło 20 tysięcy osób. Za tę działalność, jak również za pracę nad Ewangelią św. Jana, którą przygotował ks. biskup. Ojciec św. nie szczędził mu słów uznania. Na zakończenie audiencji Papież wręczył ks. biskupowi Bromboszczowi piękny różaniec w darze dla jego matki.

Dnia 24 października wieczorem ks. biskup odjechał do kraju, gdzie wziął udział w uroczystościach ku czci Chrystusa Króla w diecezji katowickiej, w Murckach.

**Indianie meksykańscy w obronie swego patrona.**

Na pograniczu Meksyku i Stanów Zjednoczonych zaszedł incydent, który rzuca ciekawe światło na tamtejsze stosunki, świadcząc równocześnie o głębokim przywiązaniu Indian meksykańskich do Kościoła katolickiego. Oto szczerp Indian Yaquis, zamieszkujący Sonorę, północną część Meksyku, jako znak żywego protestu za dokonaną przez nieznaną sprawców kradzież

## St. Warczyński i S-ka

Dawniej „MERKUR“

### Katowice

ulica 3-go Maja 15

Telefon 303-01

**Poleca: Jedwabne materjały damskie, męskie, bieliznę, trykotaże, dywany, chodniki, firany, story, płótna białe i kolorowe, artykuły dekoracyjne, wyprawy ślubne oraz wszystko to, co w tym zakresie potrzebne jest w domu.**

**Dla pp. Urzędników Państwowych i Komunalnych udzielamy kredytów i na raty.**



# 1+1=3

Rachunek ten się zgodzi, jeśli kupi Pani do 17 listopada u kóregokoł-  
wiek kupca na terenie Katowic oraz  
wszystkich innych miast i miasteczek  
Górnego Śląska 2 paczki Radionu.  
Gdyż, kupując 2 paczki Radionu po  
80 groszy, otrzyma Pani trzecią  
oryginalną paczkę bezpłatnie.

Z tej wyjątkowej okazji korzy-  
stać mogą tylko Panie Gospody-  
nie z Górnego Śląska i tylko  
do 17 listopada 1934.



**KĄŻDY POWINIEN WYZYSKAĆ TĘ SPOSOBNOSĆ!**

figury, przedstawiającej św. Franciszka, patrona plemienia, porwał się do zbrojnego buntu, grożąc powstaniem i rewolucją, o ile figura Świętego nie zostanie w najbliższych dniach zpowrotem umieszczona w kościele św. Magdaleny, gdzie się dotychczas od przeszło 150 lat znajdowała, otoczona czcią wszystkich okolicznych mieszkańców. Jak donoszą dzienniki amerykańskie, Indianie meksykańscy przesłali do rządu ultimatum, w którym, wychodząc z założenia że zniknięcie statuy jest dziełem akcji bezbożniczej, inspirowanej przez rząd, żądają zwrotu figury św. Franciszka. Dodać trzeba, że od wielu dziesiątków lat wszyscy Indianie meksykańscy rokrocznie zbierają się u stóp figury swego patrona w dniu 4 października.

#### Cudowne uzdrowienie w Lourdes.

Kierownik Biura Lekarskiego, dr. Vallet, ogłasza protokół w „Dzienniku Groty w Lourdes”, dotyczący cudownego uzdrowienia panny Elżbiety Frateur z Courtrai, które miało miejsce w r. 1933, zaś urzędowo uznane zostało za niewytłumaczalne w sposób naturalny w roku bieżącym. P. Frateur cierpiała na sztywność kręgosłupa, co jej przyczyniało bólu i nie pozwalało zginać się. Chora została przywieziona do Lourdes 5 sierpnia 1933 r., dnia 6 sierpnia po kąpieli w źródle cudownym i po przyjęciu Komunii św. w czasie Mszy św. poczuła się nagle lepiej, bóle ustały, giętkość kręgosłupa była normalną. W Biurze Lekarskim stwierdzony został zanik wszelkich objawów chorobowych. W roku bieżącym pacjentka poddana została w Lourdes ponownemu badaniu w temże biurze, gdzie lekarze stwierdzili doskonały stan zdrowia i na podstawie porównania zdjęć radiograficznych z okresu choroby i obecnego po uzdrowieniu, oraz na podstawie dokumentów o chorobie p. Frateur przyszli do przekonania, że zaszedł fakt cudownego uzdrowienia.

**Lodix** naj-  
lepsza  
pasta do obuwia

### Kronika z tygodnia

W Hiszpanji władze rozwiązały wszystkie organizacje socjalistyczne. Policja aresztowała przywódcę socjalistów Largo Caballero. Miejsce jego uwięzienia jest trzymane w tajemnicy. Aresztowano również Pedra Sancheza, który był stale w łączności z komunistami, przebywającymi zagranicą.

Co dzieje się w Meksyku? W stanie Sinalca gubernator tamtejszy wydał zakaz odprawiania nabożeństw w kościołach. Władze miejskie w stanach Sinalca i Acapulco otrzymały rozkaz zamknięcia wszystkich kościołów. W Mexico City ludność w obawie przed zamknięciem kościołów zjawiała się tysiącami w kościołach, by dać jeszcze ochrzcić swoje dzieci. Ludność katolicka ma odbyć wiec protestacyjny w tych stanach. Szczep Indian zamieszkujący Sonorę zagroził powstaniem, o ile figura św. Franciszka, skradziona z kościoła św. Magdaleny, nie zostanie zwrócona. Indianie uważają, że kradzież figury należy przypisać akcji bezbożniczej, kierowanej przez rząd. W mieście Tanknato w czasie pochodu katolików ulicami miasta przyszło do rozlewu krwi. 8 osób cywilnych i 7 żołnierzy zostało zabitych. Mówią o rychłym wybuchu powstania katolickiej ludności w Meksyku.

Potworność rewolucjonistów hiszpańskich. Do Madrytu przewieziono z Asturji 20 sierot po urzędnikach, które rewolucjoniści oślepiłi z zemsty, że rodzice ich nie przyłączyli się do nich.



**Flota amerykańska na Oceanie Spokojnym.** 88 amerykańskich okrętów wojennych przepłynęło przez Kanał Panamski na stronę Oceanu Spokojnego. W tym czasie, kiedy przejeżdżały przez kanał statki wojenne, ruch statków handlowych został wstrzymany.

**Warszawa liczy 1.215.181 mieszkańców.** Tyle wynosiła liczba mieszkańców w stolicy z dniem 1-ym września.

**Obniżka cen węgla od 1 listopada.** Walne zgromadzenie kopalń, należących do Polskiej Konwencji węglowej, uchwaliło obniżkę cen dla węgla gatunków grubych o 12%, dla węgla gatunków średnich o 15%, dla miału o 3% loco kopalnia. Ministerstwo Komunikacji postanowiło również obniżyć taryfy przewozowe dla węgla w wysokości od 7—26%, dla miału od 3—4%, dla koksu o 5%. Dla kresów wschodnich kopalnie obniżyły ceny węgla o dalsze 10%, koleje obniżyły taryfę do tych miejscowości również o dalsze 10%.

**Obniżka cen wyrobów monopolu tytoniowego.** Wkrótce ma nastąpić obniżka cen papierosów. Droższe gatunki potanieją o 20%, średnie i tańsze o 1 grosz na sztuce. Pozatem mają być wprowadzone tańsze gatunki papierosów w cenie od 2—4 gr. Równocześnie zapowiadają, iż papierosy „Rarytas“, które były sprzedawane na Śląsku i Pomorzu, nie będą więcej wyrabiane. Dotychczasowe zapasy będą rozsprzedawane na terenie całej Polski.

**Litr nafty 42 grosze.** Na skutek obniżenia cen hurtownych nafty Komisarjat Rządu ustalił, że cena nafty w handlu detalicznym nie może być wyższą niż 42 gr za jeden litr.

**Nowa linia okrętowa Neapol—Gdynia.** Z dniem 5 listopada uruchomiona zostanie nowa linia Neapol—Gdynia pod flagą włoską. Okręty będą kursowały co dwa tygodnie. Linia ma przyspieszyć dostawę owoców południowych do Polski.

**Odsłonięcie pomnika ku czci poległych legionistów Ślązaków w Cieszynie.** Uroczystość ta odbyła się w ubiegłą niedzielę, przy licznych udziałach publiczności i przedstawicieli władz. Pomnik rzeźbił prof. Raszka z Krakowa i został wzniesiony przed Zamkiem Piastowskim, na jednym z najpiękniejszych miejsc miasta Cieszyna. Odsłonięcia pomnika dokonał wojewoda śląski dr. Grażyński.

**Odgrywał rolę nieboszczyka.** W Łodzi niejaka Słupska zgłosiła się do jednego z towarzystw dobroczynnych z prośbą o pieniądze na pogrzeb męża. Wyślana do mieszkania osoba, celem skontrolowania prawdziwości faktu, stwierdziła, że Słupski leży rzeczywiście „martwy“ na podłodze, przykryty prześcieradłem, wobec czego wręczyła żonie zmarłego 50 złotych. Po wyjściu z mieszkania Słupskich stwierdziła, że zapomniała torebkę w mieszkaniu. Jakież było jej zdziwienie, kiedy zapukawszy do drzwi, natrafiła na samego „nieboszczyka“, który jej drzwi otworzył. Oszustów aresztowano.

**Żyd Kagan mężem 8 żon i ojcem 42 dzieci.** Abraham Kagan, który był komiwojażerem, jeździł z miasta do miasta za interesami. Przytem występował wszędzie w roli kawalera, zawierał znajomości z posażnymi pannami a po pewnym czasie żenił się z nimi. Przez pewien czas uchodziło mu to bezkarnie, aż wreszcie jedna z jego żon wpadła na trop tych oszustw i dała znać rabinatowi w Warszawie, który ogłosił o wszystkim w pismach. Na to zgłosiło się w rabinacie 8 żon wraz z dziećmi. Przypuszczalnie żon tych będzie jeszcze więcej.

## Oszczędność, to siła i przyszłość narodu.

Aby zabezpieczyć przyszłość dla siebie i rodziny

## OSZCZĘDZAJ!!!

Przyczynisz się do zwalczania obecnego kryzysu i bezrobocia, jeżeli zaoszczędzone pieniądze złożysz w instytucjach oszczędnościowych, jakimi są spółdzielnie kredytowe, które gwarantują zwrot wkładów całym swym majątkiem, jak i majątkiem licznych swych członków. Wkłady oszczędnościowe od 1 złotego przyjmują następujące spółdzielnie kredytowe:

Chorzów: Bank Ludowy Sp. z o. n.  
 Katowice: Bank Ludowy Sp. z o. n.  
 Katowice: Bank Ziemski Spółd. Sp. z o. o.  
 Katowice: Kolejowa Kasa Oszcz. i Poż. Sp. z o. o.  
 Katowice: Pożyczkowa Kasa Rzemieślnicza Sp. z o. o.  
 Lubliniec: Bank Ludowy Sp. z o. n.  
 Mysłowice: Polski Bank Ludowy Sp. z o. n.  
 Nowa-Wieś: Bank Ludowy Sp. z o. o.  
 Pszczyna: Bank Ludowy Sp. z o. n.  
 Rybnik: Bank Ludowy Sp. z o. n.  
 Rydułtowy: Polski Bank Ludowy Sp. z o. n.  
 Siemianowice: Bank Ludowy Sp. z o. n.  
 Szarlej: Bank Ludowy Sp. z o. n.  
 Świątchłowice: Bank Ludowy Sp. z o. n.  
 Tarnowskie Góry: Bank Ludowy Sp. z o. n.  
 Wodzisław: Polski Bank Ludowy Sp. z o. n.  
 Wielkie Hajduki: Bank Ludowy Sp. z o. n.  
 Żory: Bank Ludowy Sp. z o. n.

Powyższe Spółdzielnie posiadają 14.000 członków, 1.500.000 zł udziałów, 770.000 zł rezerw i około 6.000.000 zł wkładów oszczędnościowych. Kapitał obrotowy Spółdzielni wynosi 12.000.000 zł.

## Życia naszych parafii

**Ranni robotnicy z Małej Dąbrówki dziękują Księdzu Biskupowi za troskliwą opiekę.**

Robotnicy z Małej Dąbrówki, dotknięci nieszczęściem na budowie katedry, wysłali do J. E. ks. biskupa Adamskiego list, w którym w swoim i swoich rodzin imieniu składają Arcypasterzowi serdeczną podziękę za troskliwą opiekę nad nimi w czasie choroby. Zaznaczają, że swe cierpienia znoszą bez szemrania i ofiarują je Chrystusowi-Królowi.

Na ostatnim zebraniu mężów katolickich w tejże parafii wyrażono robotnikom ochotnikom pracującym przy budowie katedry swe współczucie oraz uznanie, zachęcając i innych bezrobotnych do bezinteresownej pracy przy budowie katedry.

**Lipiny.** W czasie od 26 do 30 września odbyły się za staniem ks. proboszcza dla członków Straży Honorowej w roku jubileuszowym po raz pierwszy rekolekcje półzamykane. Było nas przeszło 300 uczestników, którzy w skupieniu słuchali słów Bożych, wygłoszonych przez o. Flawjana Himmita, salwatorjanina. Przez trzy dni padały płomienne słowa do dusz naszych. To też przepiękny był dla nas dzień ostatniej nauki, kiedyśmy na uroczystej Mszy św. z gorącym uwielbieniem Najśw. Serca Pana Jezusa przyjęli Chrystusa Eucharystycznego. — Składamy o. Himmitowi za przesłane nauki i naszemu ks. proboszczowi za troski i trudy, których z radością podejmował się — nasze najserdeczniejsze i pełne wdzięczności „Bóg zapłać!“

Członkowie Straży Honorowej Najśw. Serca P. Jez.

**Łagiewniki.** KSM oddział Łagiewniki Śl. urządza z okazji Święta Młodzieży w dniu 18 listopada 1934 r. o godz. 19-tej na sali p. Szalotka „Wielki Wieczór Śmiechu“ z następującym programem: 1. Słowo wstępne, 2. Deklamacja, 3. „Pobór rekrutów“, 4. „Sierżant i Bamber“, 5. „Dowcipny Froncek“, 6. „Cyrk Śmiechowski w Łagiewnikach“. Salwy śmiechu zapewnione. O liczny udział i poparcie serdecznie uprasza — Zarząd.

**Poświęcenie nowego kościoła w Murckach.**

Jak donosiliśmy, dnia 28 października br. w święto Chrystusa Króla Murcki przeżyły piękny i dawno upragniony dzień — poświęcenie domu Bożego. Murcki należały do roku 1921 do parafii tyskiej; z powodu jednak wielkiej odległości od kościoła parafialnego — Murcki ustanowione zostały jako osobna stacja



duszpasterska (lokalja), a od roku 1925 jako parafia. Jako miejsce odprawiania nabożeństw służył początkowo barak, przekształcony na kapliczkę. Szczupła przestrzeń nie wystarczała jednak dla 4000 parafian, to też energicznie zabrano się do budowy kościoła, którego poświęcenie odbyło się właśnie w ubiegłą niedzielę. Poświęcenia dokonał J. E. ks. Biskup-Sufragan Bromboszcz, który codopiero powrócił z Rzymu. Uroczystość rozpoczęła się o godz. 8.30, kiedy to nadjechał Arcypasterz w otoczeniu licznych duchowieństwa. Na poświęcenie przybyli także liczni przedstawiciele władz. Przy bramie triumfalnej witał m. i. ks. Biskupa naczelnik gminy p. Janas, poczem w szpalerze, utworzonym przez miejscowe organizacje odprowadzono dostojnego gościa do kościoła. Tu witał w serdecznych słowach ks. Biskupa miejscowy proboszcz ks. Matejczyk, prosząc o poświęcenie kościoła. Po poświęceniu udano się w procesji po Przenajświętsze do kapliczki i powróciwszy do kościoła, przemówił do zebranych i odprawił Mszę pontyfikalną ks. Biskup w asyście ks. prob. Osyry z Tych i ks. radcy Dudka z Janowa. W czasie Mszy św. wzniosłe kazanie wygłosił ks. prałat Pucher, a pień kościelne wykonał miejscowy chór „Paderewski”. Pamiętne dla wszystkich uroczystości zakończyło bierzmowanie, którego ks. Biskup udzielił 1100 wiernym. — Nowy kościół stoi pod wezwaniem Najśw. Serca Jezusowego. Oby temuż Sercu Jezusowemu parafianie byli zawsze oddani, a w kościele jaknajczęściej szukali pomocy i sił, mając w pamięci słowa Chrystusowe: „Chodźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani, a ja was ochłodzę.”

#### Z życia Sodalicii Pań w Katowicach:

Wtorek, 6 listopada, o godz. 17 — zebranie Zarządu.

Czwartek, 8 listopada, od godz. 17 sposobność do spowiedzi św. w kaplicy SS. Elżbietanek.

Piątek, 9 listopada, tamże o godz. 9-tej wspólne nabożeństwo, które odprawić raczy J. E. ks. biskup Adamski.

### Nadesłane

#### Podarunek wartości 80 groszy.

Aby w dobie kryzysu pójść jaknajbardziej na rękę swym miasto soli“, 20,00 Muzyka lekka. 21,00 Audycja literacko-muzyczna.

wiernym klientom, przeprowadza znana firma Schicht-Lewer S. A. na terenie całego Górnego Śląska akcje, polegającą na tem, że każda gospodyni, która w czasie od 2—17 listopada kupi dwie paczki Radionu po 80 groszy, otrzyma trzecią paczkę oryginalną bezpłatnie.

Akcja ta spotkała się z wielkim uznaniem górnosławskich gospodyń, które nie zwlekając, wykorzystują tę niebывaję okazję. Jest to zresztą zupełnie zrozumiałe, gdyż Radion jest niezbędny w każdym gospodarstwie, a 80 groszy nie znajduje się tak łatwo na ulicy.

### Ofiary

Zestawienie kolekt na powodzian, zebranych do 10 paźdz. 1934 r. (Dokończenie.)

Pawonków 45,30 zł, Piekary Wielkie 41,10 zł, Pielgrzymowice 70 zł, Pierścień 21,12 zł, Piotrowice Śl. 70,20 zł, Podlesie 100 zł, Pogrzebień 25 zł, Ks.Ks. Salezianie 30 zł, Pogwizdów 26,13 zł, Pruchna 40,80 zł, Przyszowice 100 zł, Pstrążna 94,10 zł, Pszów 80 zł, Puńców 30 zł, Radoszów 97 zł, Radzionków 180 zł, Repty Stare 160 zł, Rogów 95,35 zł, Rożdżeń 122,20 zł, Ruda Śl. (św. Józefa) 121,50 zł, Ruda Śl. (M.B.R.) 200 zł, Rudzica 136,48 zł, Ruptawa 81 zł, Rybna 36,10 zł, Rybnik 489,90 zł, OO. Franciszkanie 23,50 zł, Rydułtowy 55,20 zł, Sadow 50 zł, Siemianowice Śl. (św. Antoniego) 100 zł, Siemianowice Śl. (św. Krzyża) 130 zł, Skoczów 248,20 zł, Skrzyszów 33 zł, Strumień 164 zł, Studzionka 25,75 zł, Suszec 102,60 zł, Świerklaniec 27 zł, Świerklany Dolne 30,35 zł, Świętochłowice 187,39 zł, Syrynia 52,35 zł, Szarlej 53,99 zł, Szeroka 50 zł, Tarnowice Stare 30 zł, Tarnowskie Góry 345,66 zł, Tychy 215 zł, Ustroń 164,80 zł, Warszowice 20 zł, Wełnowiec 49 zł, Wilcza Górna 75 zł, Wisła Mała 81 zł, Wisła Wielka 16,56 zł, Wodzisław 140,10 zł, Wola 30 zł, Woszczyce 39 zł, Woźniki 110,65 zł, Wury 48 zł, Zabrzeg 50 zł, Zarzecze 70,25 zł, Zory 112 zł, Żyglin 250 zł, Zebrzydowice 183,53 zł. Razem: 5857,16 zł.



W administracji naszej złożono następujące ofiary:

#### Na budowę katedry:

Orlich H., Łagiewniki 2 zł; Ks. Machalica, Jastrzębie 63 zł; Nalepa, Chorzów 1 10 zł; W. Piechura, Tarn. Góry 10 zł; P. Nowak, Sucha 3 zł; P. Krzemień 5 zł; Stow. Meżów Katol. Józefowiec 3 zł; Orlich, Łagiewniki 2 zł; Orlich Łagiewniki 2 zł; Parafia N.M.P. Ruda Śl. 10,50 zł; T. Krawczyk, Knurów 6 zł; H. Skowronek 100 zł; A. B. 20 zł; J. Lipka, Katowice 5 zł; Dymek, Łagiewniki 10 zł; Kasa Dobroczyńności św. Józefa, Rybnik 25 zł; Kasa Dobroczyńności św. Józefa, Rybnik 25 zł; F. Lyschik, Boruszowice 10 zł; St. Białdyga, Rybnik 5 zł; Kasa Dobroczyńności św. Józefa, Rybnik 25 zł; Filja Zw. Górników Z. Z.P., Kochłowice 10 zł; N. N. ofiarę 3 zł; T. Froehlich, Rybnik 5 zł; Kasa Dobroczyńności św. Józefa, Rybnik 25 zł. Razem 384,50 zł. Bóg zapłać! — Ofiary na wyżywienie robotników-ochotników przy budowie katedry i na powodzian w drugiej kolumnie przed programem radiowym z ostatniego numeru, również zostały złożone w naszej administracji.

### Dla Radjostuchaczy!

#### Polskie Radio Katowice.

Niedziela, 4 listopada: 9,00 Audycja poranna. 9,50 Zapowiedź programu. 10,05 Transmisja nabożeństwa z Poznania. Kazanie p. t. „Pokój Chrystusowy“ wygłosi ks. prof. Jan Salamucha. Po nabożeństwie muzyka religijna. 11,57 Komunikaty. 12,05 „Co słysać na Śląsku“. 12,15 Poranek muzyczny. 14,00 Koncert orkiestry 73 p. p. pod dyr. por. Kanasia. 15,00 Pogadanka rolnicza. 15,45 Odczyt: „Ogródki działkowe na Śląsku“. 16,45 Pogawedka dla dzieci. 17,00 Muzyka ludowa do tańca. 17,50 Odczyt, 18,00 Słuchowisko. 18,45 „Belwederczycy“. 19,00 Muzyka lekka. 20,00 Koncert.

Piątek, 9 listopada: 16,45 Audycja dla chorych w oprac. ks. Rekasa. 18,00 Odczyt: „O węzach i innych potworach morskich“. 18,45 Odczyt „Najokrutniejsza na świecie puszcza“. 20,15 Koncert symfoniczny.

### Odpowiedzi Redakcji.

Uwaga S. W. Świętochłowice i B. K. Katowice III! Według zacierpniętych ostatnio informacji, zawód dentysty (nie lekarza-dentysty) jest na wymarciu. Według nowej ustawy polskiej zawód ten zredukowano do roli pomocnika lekarza-dentysty (wzgl. dawnego typu dentysty). Pomocnik taki zajmuje się pracami technicznymi, laboratoryjnymi, stad nazywa go się laborantem. Laborant nie może usamodzielniać się t. zn. prowadzić własnego zakładu leczenia zębów, lub obsługi klientów. Do zawodu tego nie potrzeba też obecnie odpowiedniego cenzusu naukowego. Wystarczy umowa między lekarzem a uczniem co do trwania nauki, płacy itp. Po ukończeniu nauki nie składa się żadnych egzaminów i nie otrzymuje się urzędowego dyplomu. — Dawne nasze wiadomości były oparte na starej ustawie.

„Jota 2“. Rzeczy nadesłane nie przynoszą nic nowego. Wiersze są bardzo słabe, a w artykule brak jasności w przedstawieniu myśli. Nie wdrukujemy.

Ostrzeżenie, Jastrzębie. Zwrócić się do Instytutu Socjologicznego w Poznaniu.

„Franciszkanin“. Księża Katolickiego Obrządku Wschodniego nosza stale brode. Zwrócić się pod adresem: Seminarium Papieskie w Dubnie. Pozatem księza Jezucji i Franciszkanin, kiedy wyjeżdżają na misje na wschód i do krajów bałkańskich, zapuszczają brode.

Księgarnia i Drukarnia Katolicka. Spółka Akcyjna. Katowice.

# MEBLE

najlepsze i najmodniejsze kupisz bardzo tanio i przy najlepszej obsłudze za gotówkę i na odpłatę tylko u

**Antoniego Chruszcza w Dębie k. Katowic**

ul. Dębowa 2 i 25. Telef. 31372. Interes istnieje na tem miejscu już 25 lat.

Tramwajem lub autobusem 5 minut od Rynku Katowickiego ku Królewskiej Hucie do przystanku przy kościele w Dębie.

**W Katowicach nie posiadam filji.**







# BOBREK'A Dom Towarowy

Katowice, ul. Br. Pierackiego 10 (Poprzeczna)

**prowadzi pierwszorzędne towary po najniższych cenach**

Bielizna wełniana, Trykotaże, Towary wełniane, Wełniane pończochy i rękawiczki, artykuły męskie, towary krótkie i modna galanterja. Jedyny chrześcij. Dom towarowy na miejsu.

**Towarzystwom, klasztorom i kościołom specj. rabat.**

**Dom Towarowy, Bobrek, Sp. z ogr. odp.**

Polecamy

## na sezon zimowy

Flanela na koszule mtr 0,95 zł

" " szlafroki " 1,20 zł

Ia Aksamit do prania " 2,25 zł

największy wybór w artykułach trykotaży i pończoch po najtańszych cenach.

## Paweł Palusiński

Katowice, ul. Kościuszki 5

Jedyny chrześcijański dom zakupu na ulicy Kościuszki.

przeciw grypie, anginie i chorobom z przebiegiem



**Obuwie** kupujcie w chrześcijańskiej Fabryce Obuwia Antoni Stein, Katowice, ulica Drzymały 5 (obok kościoła garnizonowego).

**Organista** z odpowiednimi kwalifikacjami i długoletnią praktyką, prowadzący chór kościelny (śpiew) władający językiem polskim i niem. poszukuje posady od zaraz. Referencje dobre, polecenia biskupie i ks.ks. proboszczów. Zgłoszenia do „Gościa Niedzielnego” pod „Organista”.

## Architekt SALLMANN

Katowice, ul. Mikołowska 11 a, II. Projektowanie ogrodów i nowoczesne urządzenie cmentarzy.

## Na sezon zimowy!

wielki wybór

## w futrach

różnego rodzaju i gatunku w składzie pierwszorzędny mistrza kuśnierskiego

## J. WIEROŃSKI

Chorzów, M. Piłsudskiego 1. Telefon nr. 40-313

**Skład kapeluszy i czapek.**

Modele wykonane w mojej pracowni zostały odznaczone jako jedyne na miejsu złotym medalem.

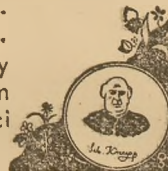
**Co ATA wyczyści**  
**nabierze wyglądu czystego.**  
**Nikt nie wymyśli środka lepszego!**  
**ATA czyści i szoruje wszystko.**

A 166/31 b

## Nie dowiary...ale trudno dostrzec różnicę W WYGŁĄDZIE MATKI I CÓRKI



a zrobiła to systematyczna kuracja znakomitym Kremem i Mydłem Tormentylowem ks. Seb. Kneippa, temi z przyrody wziętymi kosmetykami, dzięki którym zachowa Pani do późnej starości swą urodę i cerę.



Do pielęgnowania włosów najlepsze — Woda i Mydło Pokrzywowe Ks. Kneippa.  
 Licenc. na Polskę i Gdańsk: Florida Sp. Akc., Warszawa, ulica Żytnia nr. 22

## Podziękowanie.

Za nadesłane wyrazy współczucia, za oddanie ostatniej usługi oraz za licznie złożone wieńce z powodu śmierci mojego drogiego męża a naszego dobrego i ukochanego ojca śp. Wincentego Soppy, składamy wszystkim organizacjom, szkołom, gospodarzowi, współlokatorem, przyjaciołom i znajomym, a przede wszystkim Wiel. Ks. Basztoniowi za słowa pociechy nad grobem i Wiel. Ks. Sekr. Gen. Matuszkowi staropolskie „Bóg zapłać”.

Żona i dzieci.

Mysłowice, w październiku 1934 r.

**Darmo** piękna książka za pewną pomoc w szerzeniu jej czytelnictwa. Wilno, Zaręczna 16, „Dobra Prasa”.

**Ucz się Sienografii, Maszynopisania i Korespondencji** w obu językach, a znajdziesz posadę.

Katowice, ul. Plebiscytowa 4, m. 4.

## H. J. KLOCKIEWICZ, skład żelaza

WODZISŁAW

Telefon Nr. 42. Rok założenia 1904.

poleca najkorzystniej:

plece żelazne, szamotowe, rury, kolana, wanny kąpielowe, urządzenia klozetowe, okucia, dykty, szkło okienne. Sprzęty domowe i kuchenne.



Eleganckie, dobre i tanie w wielkim wyborze

## Berta Słotosch, Skład mebli

CHORZÓW, teraz tylko ul. 3-go Maja 23

naprzeciw probstwa św. Barbary.

Przy wpłacie gotówką najtańsze źródło zakupu.



# MIEJSKA KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI W KATOWICACH

Instytucja bankowa prawa publicznego o pupilarnej pewności  
**PRZYJMUJE OSZCZĘDNOŚCI**

za wysokiem oprocentowaniem, już od 1,- zł począwszy.

Za zobowiązania Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Katowicach ręczy miasto Katowice całym swym majątkiem wynoszącym blisko sto milionów złotych.

**Skarbonki oszczędnościowe wypożyczamy bezpłatnie**  
za złożeniem wkładki zł 6,—

## Kawiarnia i Śniadalnia Ratuszowa

**Katowice, Młyńska 4**

(w nowym gmachu Magistratu)  
tamże

śniadania, obiady, ko-  
lacje, specjalne wędliny  
i potrawy jarskie.

Dziennie świeże ciastka własnego wyrobu

Telefon Nr. 332-75



## ROZKOSZNE DZIECKO

śmieje się i jest wesołe, gdyż  
jest zdrowe. Jecorol wzmac-  
nia kości, sprzyja wzrostowi,  
zapobiega krzywicy, leczy  
skrofuły, dając poprawę  
samopoczucia i zdrowia.

**JECOROL**  
BUKOWSKIEGO

LABORATORIUM CHEMICZNO-FARMAC.  
MAGISTER A. BUKOWSKI SUK., WARSZAWA

Dom Towarowy

## CZESŁAW BEYGA, RYBNIK

poleca na sezon zimowy po najtańszych  
cenach w pierwszorzędnym gatunku.

Nowozaprowadzony dział materiałów męskich ubraniowych i płaszczy,  
wyrobu bielskiego, łódzkiego i tomaszowskiego po bardzo nisk. cenach.

## Całkowite bezpieczeństwo wkładów oszczędnościowych

pupilarną pewność oraz najwyż-  
szy procent zapewniają tylko

## Komunalne Kasy Oszczędności

za zobowiązania których odpo-  
wiadają powiaty i miasta całym  
swym majątkiem i siłą podat-  
kową. To też składajcie swe  
oszczędności w następujących  
Kasach Oszczędności:

### W POWIATOWYCH:

1. w Katowicach, Poczta 5 i wpłatnie
2. w Lublińcu, starostwo
3. w Pszczynie, Rynek
4. w Rybniku, starostwo
5. w Świętochłowicach, starostwo i wpł.
6. w Tarn. Górach, starostwo i wpłatnie

### W MIEJSKICH:

1. w Katowicach, Poczta 7 i wpłatnie
2. w Bielsku, ul. Wzgórze 19
3. w Cieszynie, ul. Niemiecka 1
4. w Chorzowie, ul. Moniuszki 1 (na-  
przeciw poczty)
5. w Lublińcu, Magistrat
6. w Mysłowicach, ulica Powstańców 1  
(Magistrat)
7. w Rybniku, Magistrat
8. w Strumieniu, Magistrat
9. w Skoczowie, Rynek 110
10. w Tarn. Górach, Magistrat
11. w Wodzisławiu, Magistrat
12. w Żorach, Magistrat

Powyżej wymienione Kasy rozporzą-  
dzają kapitałem 108 milionów złotych,  
zebranych z drobnych składek i udzielają  
pożyczek na dogodnych warunkach

Śpieszcie więc założyć konto oszczę-  
dnościowe w jednej z powyższych Kas  
Oszczędności, mając na uwadze, że osz-  
zczędność jest podstawą dobrobytu oby-  
wateli i narodu.



## Z ŻYCIA DIECEZJI



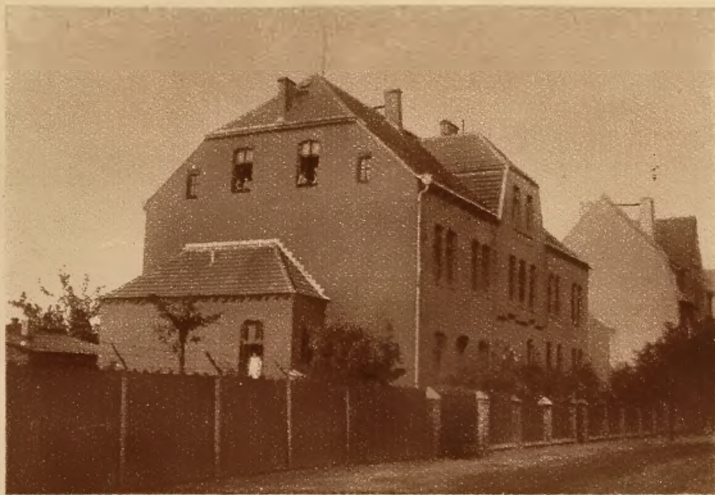
W dniu 28 października poświęcony został nowy kościół w Murckach. Budowę rozpoczęto w roku 1931 według planów architekta Zygmunta Gawlika.



Ludność miejscowa bezpłatnie wykonuje prace niwelacyjne przed kościołem w Murckach.



Kobiety i dzieci pomagające przy niwelacji terenu otrzymują obiad.



Po lewej:  
W niedzielę dnia 14 października odbyła się w Cieszyńcu instalacja nowego ks. proboszcza Dr. Józefa Kwiczali. Nowy proboszcz kroczy w procesji do kościoła.

Po prawej:  
Aktu instalacji dokonał ks. infułat Kasperlik.



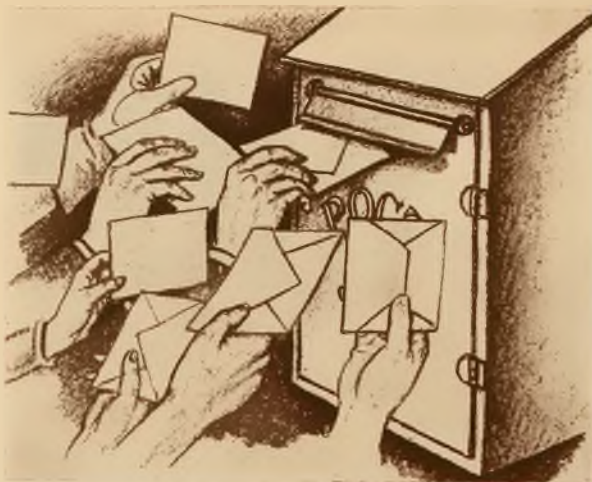
Przytułek dla starców w Michałkowicach prowadzony przez SS. Boromeuszki. Siostry opiekują się 50 starcami.

Poniżej:

Tow. Pań Miłosierdzia w Rybniku wespół z siostrami „Caritasu” i SS. Boromeuszkami urządziły „Dzień Chorych”. W uroczystości wzięło udział około 150 chorych.







Na lewo: Wszyscy biorą udział w konkursie zagadkowym, rozpisany w Kalendarzu Ligi Katolickiej na rok 1935. Za dobre rozwiązania wyznaczono szereg bardzo cennych nagród jak: aparat radiowy, zegarek, serwis do kawy, detektor, losy Loterii Państw., Książeczki Oszczędnościowe P. K. O. oraz liczne książki i broszury. Kalendarz do nabycia u kolporterów „Gościa Niedzielnego”.

Na prawo: Czy już znasz Książeczkę Oszczędnościową, ułatwiającą odprawienie rekolekcji zamkniętych? (patrz objaśnienie wewnątrz numeru).

Obok: W okolicy Nowego Targu jeden z gospodarzy po powodzi zasiał zboże i doczekał się jeszcze zbiorów.

Poniżej: Soczewka ważąca 20 tys. kg o średnicy przeszło 5 m. Po oszlifowaniu ma ona być wbudowaną w teleskop jednego z amerykańskich obserwatorów astronomicznych. Będzie to największy teleskop świata.



Konferencja nowego francuskiego ministra spraw zagranicznych Laval'a (z lewej) z czeskosłowackim ministrem Beneszem.



Japonię nawiedził tajfun, który wyrządził olbrzymie szkody. Cała dzielnica portowa Osaka została zrównana z ziemią. 2500 osób zginęło, około 10 000 osób zostało rannych.



Człowiek władający 200 językami. Dr. Harald Schütz w Frankfurtie przyswoił sobie znajomość blisko 200 języków. Otrzymuje on listy z różnych zakątków świata, na które odpowiada w tym samym języku.